

POKOJ i DOBRO



3/2018
ISSN 1664-3233

KWARTALNIK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

REGIONY: BIELSKO-ŻYWIECKI, CZĘSTOCHOWSKI, KATOWICKI, LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKI, RYBNICKI

<http://fzskatowice.pl> www.fzs.info.pl

ROK JUBILEUSZOWY W 750. ROCZNICĘ ŚMIERCI PIERWSZEJ POLSKIEJ KLARYSKI



BEATYFIKACJA MĘCZENNIKA – FRANCISZKANINA ŚWIECKIEGO Z MADAGASKARU (s. 20-21)

RÓŻANIEC MISYJNY (s. 22)

fot. CIOFS



ROK JUBILEUSZOWY BŁ. SALOMEI (ss. 14-16)



Widok z Grodziska na Dolinę Prądnika



Kaplica bł. Salomei w bazylice św. Franciszka w Krakowie



Ołtarz w kościele w Grodzisku



DRODZY CZYTELNICY

Od 24 czerwca br. trwa Rok Jubileuszowy 40-lecia obecnej Reguły FZŚ. W podjętym z tej okazji cyklu prezentujemy artykuł mówiący o kolejnych etapach powstawania tego dokumentu, zanim doszło do jego zatwierdzenia w 1978 roku. Dopelnieniem będą teksty zapoznające nas z wymaganiami poszczególnych reguł dla franciszkanów świeckich na przestrzeni wieków oraz słowa Jana Pawła II na temat reguły skierowane do Rady Międzynarodowej FZŚ i nas wszystkich.

W cyklu „W nurcie formacji” proponujemy dalsze poznanie osoby Ducha Świętego przez pryzmat słów papieża Polaka i zamieszczamy następny fragment na temat świętości z nowej adhortacji *Gaudete et exsultate* papieża Franciszka.

Powyższe zagadnienia puentuje osoba Luciena Botovasoa. Mieszkał on na dalekim Madagaskarze w pierwszej połowie XX w. i był tercjarzem franciszkańskim. Żył według obowiązującej wtedy Reguły Leona XIII. Zginął za wiarę. 15 kwietnia br. został beatyfikowany. Piszemy o tym w „Wydarzeniach...”. W październiku – miesiącu różańcowym – pamiętajmy również o misjach i zapoznajmy się z Różańcem misyjnym.

W listopadzie br. przypada 750. rocznica śmierci bł. Salomei – pierwszej polskiej klaryski. Z tej okazji we wspólnotach sióstr klarysek w Polsce obchodzony jest także Rok Jubileuszowy. O interesującym życiu Salomei dowiemy się z artykułu „Od księżnej do klaryski”.

Również w listopadzie świętować będziemy 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W związku z tym podejmijmy wraz z Janem Pawłem II refleksję nt. pojęcia „ojczyzna” i zapoznajmy się z artykułem „To jest moja Ojczyzna”.

W tym numerze parę razy cytujemy słowa polskiego papieża. 16 października br. wypada bowiem 40. rocznica wyboru kard. Wojtyły na Stolicę Piotrową. W ten sposób chcieliśmy zaakcentować jego bogatą spuściznę nauczania pasterskiego.

Poza tym – wydarzenia w naszych regionach i u Rycerzy św. Franciszka w ostatnim czasie, jak również dzieje wspólnoty FZŚ w Woli z cyklu „Nasze historie”.

redakcja

Uwaga – ważny komunikat dla Regionu Katowickiego na s. 19.

Materiały do nr. 4/2018 prosimy nadsyłać do połowy października, a do nr. 1/2019 do połowy stycznia przyszłego roku. Proszę zwrócić uwagę na nowy numer konta bankowego.

Redakcja:

Rada Regionalna FZŚ Region Katowicki
Przełożona s. Julia Niemiec

Zespół redakcyjny: s. Julia Niemiec,

s. Bożena Karkoszka, o. Maksymilian
Brylowski OFM, **zdjęcia red.** s. Leokadia Puto

Redakcja i korekta: s. Maria Pietyra

Konsultacja: o. Ariel Kucia OFM

**Materiały do kwartalnika prosimy przysyłać
na e-mail:** miriamkorpil@gmail.com

Konto FZŚ Regionu Katowice:

Bank Zachodni WBK
34 1090 1779 0000 0001 3628 7622

**Za zgodą Ministra Prowincjalnego
Prowincji Wniebowzięcia NMP
w Katowicach-Panewnikach
Do użytku wewnętrznego FZŚ**

*Zdjęcia nieopisane pochodzą z zasobów
redakcji i wspólnot FZŚ*

*Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adiestacji tekstów
oraz zmiany tytułów.*

DTP i druk:

FPR „MACGRAF”
40-719 Katowice, ul. Zadole 35
www.macgraf.pl

W NUMERZE

Lekcje z franciszkanizmu

- 4 | Wydania *źródeł* po polsku (cz. 2)

Rok Jubileuszowy 40-lecia obecnej Reguły FZŚ

- 6 | Zmiany w odnowionej Regule FZŚ po Soborze Watykańskim II (cz. 1)
- 8 | Jakie wymagania stawiały reguły na przestrzeni wieków naśladowcom św. Franciszka żyjącym w świecie

W nurcie formacji

- 10 | Adhortacja o świętości *Gaudete et exsultate* papieża Franciszka
- 11 | Jan Paweł II o Duchu Świętym

Rozważanie słowa Bożego

- 12 | 30. niedziela zwykła
- 13 | Uroczystość Wszystkich Świętych

Aktualności

- 14 | Kalendarz liturgiczny
Rok Jubileuszowy bł. Salomei
- 17 | 100-lecie niepodległości Polski

Wydarzenia – informacje – komunikaty

- 19 | Spotkanie RN FZŚ z radnymi ds. formacji
- 20 | Informacje CIOFS
Beatyfikacja tercjarza franciszkańskiego, męczennika

Wiadomości misyjne

- 22 | Różaniec misyjny

Nasze historie

- 23 | Wspólnota FZŚ w Woli

Z życia wspólnot regionów

| ss. 24–29

Odeszli do Pana

| s. 26

Wieści od Rycerzy św. Franciszka

| s. 30



**Pisma św. Franciszka i św. Klary można
czytać/traktować na trzy sposoby: jako źródło
historyczne, jako tekst literacki,
jako lekturę duchową (świadełstwo wiary).**



WYDANIA ŹRÓDEŁ FRANCISZKAŃSKICH PO POLSKU (CZ. 2)

W numerze 4. kwartalnika z roku 2017 zapoznaliśmy się ogólnie z terminem *źródła franciszkańskie* oraz co się na nie składa. Z kolei w 1. numerze kwartalnika br. (ss. 14–15) przedstawiona została pokrótce historia wydań źródeł franciszkańskich w języku polskim. Temat jest obszerny i w jednym artykule nie udało się omówić części składowych prezentowanych pozycji, szczególnie tych, które zawierają źródła biograficzne/hagiograficzne.



„Wczesne źródła franciszkańskie”, wydane w Warszawie w roku 1981, składają się z dwóch tomów i zawierają następujące dokumenty i materiały.

Tom 1.

Źródła biograficzne o św. Franciszku z Asyżu

Część 1. Źródła urzędowe, okres pierwszy:

- Brat Elias z Asyżu – List okólny o śmierci św. Franciszka
- Brat Tomasz z Celano – Życiorys pierwszy
- Trzej Towarzysze – List z Greccio
- Brat Tomasz z Celano – Życiorys drugi – Traktat o cudach

Część 2. Źródła urzędowe, okres drugi

- Św. Bonawentura – Życiorys większy – Życiorys mniejszy – Mowy o naszym świętym

Tom 2.

– Źródła biograficzne o św. Franciszku i św. Klarze z Asyżu

Część 1. Źródła nieurzędowe o św. Franciszku z Asyżu

- Relacja Trzech Towarzyszy
- Anonim z Perugii
- Zbiór asycki
- Zwierciadło doskonałości
- „Sacrum commercium”

Część 2. Źródła biograficzne dotyczące św. Klary z Asyżu

- Pisma: Reguła, Testament, Błogosławieństwo, Listy;
- Proces kanonizacyjny św. Klary;
- Legenda o św. Klarze;
- Dokumenty papieskie: Przywilej ubóstwa, Bulla kanonizacyjna, Reguła św. Klary

ANEKS

- Rys chronologiczny ważniejszych wydarzeń w życiu św. Franciszka i początkach jego zakonu;
- Rys chronologiczny ważniejszych wydarzeń w życiu św. Klary i początkach jej zakonu;
- Indeksy: osobowy; rzeczowy; miejsc i miejscowości;
- Literatura pomocnicza;
- Mapy

Do poszczególnych utworów w zbiorze są zamieszczone krótkie charakterystyki i wprowadzenia. „Wczesne źródła franciszkańskie” zebrał i zredagował o. Salezy Kafel OFM-Cap, natomiast teksty z języka łacińskiego przetłumaczył zespół: Salezy Kafel OFM-Cap, Maria Masztalerz, Cecylia T. Niezgoda OFMConv, Miron Słabczyk, Marian Solarz.



Jednotomowe dzieło „**Źródła franciszkańskie**”, wydane w Krakowie w 2005 roku, składa się z 5 części. Na początku podane są: wykaz skrótów, chronologia, przedmowa i wprowadzenie ogólne. Ponadto do poszczególnych utworów zamieszczono dodatkowo osobne wprowadzenia, które będą pomocne w lekturze i ubogacą posiadaną wiedzę.

Część 1. Pisma św. Franciszka

To wszystkie pisma (utwory) Poverella, które znajdują się we wszystkich wydaniach jego pism, tj.: Reguły i napomnienia (12 tekstów); Listy (16 tekstów); Modlitwy i uwielbienia (9) [wszystkie zostały wymienione w artykule *Co to są źródła franciszkańskie* w „Pokój i Dobro” 4/2017].

Część 2. Źródła biograficzne (18)

Oprócz tych zamieszczonych we WŹF opisanych powyżej są ponadto:

Oficjum rymowane o św. Franciszku z Asyżu i Legenda o św. Franciszku – Juliana ze Spiry; Legenda wierszowana o św. Franciszku – Henryka z Avranches; Księga pochwał bł. Franciszka – Bernarda

z Bessy; Dzieje bł. Franciszka i jego towarzyszy – autora nieznanego.

Część 3. Pisma św. Klary i źródła biograficzne

Reguła św. Klary; Testament i Błogosławieństwo św. Klary z Asyżu; Cztery listy św. Klary do Agnieszki Praskiej i List do Ermentrudy z Bruges; Proces kanonizacyjny św. Klary; Żywot św. Klary Tomasza z Celano; Przywilej ubóstwa, Bulla kanonizacyjna, Reguła Zakonu św. Klary Urbana IV.

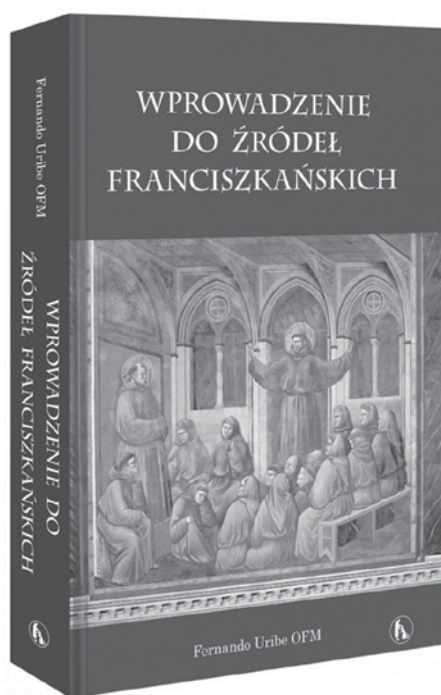
Część 4. Teksty ustalające normy dla Braci i Sióstr od Pokuty

- „Memoriale Propositi” albo stara reguła,
- – Reguła Mikołaja IV.

Część 5. zawiera:

- Tablice synoptyczne;
- Indeksy: osobowy, nazw geograficznych, tematyczny;
- szczegółowy spis treści.

Redakcji „Źródeł franciszkańskich” podjęli się Roland Prejs OFM Cap i Zdzisław Kijas OFM Conv, natomiast teksty z języków łacińskiego i włoskiego przetłumaczył zespół składający się z 18 osób.



To dodatkowa lektura pomocna w studiowaniu źródeł. „Wprowadzenie do źródeł franciszkańskich” Fernanda Uribe OFM, jednego z najwybitniejszych znawców historii i duchowości franciszkanów, wydał „Bratni Zew” w 2009 roku.

Wydawnictwo informuje, że autor, „posługując się najnowszymi badaniami naukowymi, w sposób przystępny ułatwia zrozumienie najważniejszych biografii średniowiecznych św. Franciszka i św. Klary”.

Z kolei sam autor we wstępie tłumaczy pokrótce, dlaczego podjął się takiej pracy: „W ostatnich latach studium źródeł hagiograficznych Franciszka i Klary z Asyżu zanotowało wzrost zainteresowania, a to z dwu powodów: po pierwsze, by dotrzeć do wersji tekstu pierwotnego każdej hagiografii i do możliwych zależności lub współzależności istniejących pomiędzy nimi; po drugie, aby rozwikłać trudności relacji wydarzeń w nich opowiedzianych i zbliżyć się do prawdy historycznej. (...) zakładając, że pisma dają nam elementy z pierwszej ręki odnośnie do ich myśli i decyzji, to hagiografie opowiadają nam o sposobie urzeczywistniania tych ideałów w codzienności, przynajmniej z punktu widzenia biografów. Z tego samego powodu są one podstawowymi dokumentami tak dla duchowości, jak i dla historii”.

s. Maria Pietryra

ŹRÓDŁA BIOGRAFICZNE ŚW. FRANCISZKA

TOMASZ Z CELANO: ŻYCIORYS PIERWSZY, ROZDZIAŁ XV (a) Sława św. Franciszka, nawrócenie wielu do Boga...

36. Franciszek jako mężny rycerz Chrystusa krążył po miastach i kasztelach, wieszcząc królestwo Boże, głosząc pokój, ucząc zbawienia i pokuty na odpuszczenie grzechów, nie w przekonywających słowach mądrości ludzkiej, ale w nauce i mocy ducha. Mając upoważnienie apostoelskie, działał we wszystkim otwarcie, bez żadnej obłudy, bez żadnych zwodniczych pochlebstw. Niczych grzechów nie głaskał, ale w nie uderzał, nie pobłażał życiu grzeszników, ale je ostro karmił, ponieważ najpierw sam wykonywał to, co innym zalecał. Nie lękał się nagany, mówił prawdę bardzo szczerze, tak że nawet mężowie wykształceni, ciesząc się sławą i godnością, podziwiali jego kazania i przejmowali się zbożną bojaźnią w jego obecności. Biegli mężczyźni, biegły i kobiety, śpieszyli księża i przybywali zakonnicy, ażeby widzieć i słyszeć świętego Bożego, który wszystkim wydawał się człowiekiem z innego świata.

Ludzie każdego wieku i każdej płci podążali, by zobaczyć dziwy, jakich właśnie Pan

dokonywał na świecie przez swojego sługę. Zaprawdę, w owym czasie wydawało się, że poprzez obecność świętego Franciszka czy poprzez jego sławę jakieś nowe światło spłynęło z nieba na ziemię, rozpraszając wszystkim pomrok ciemności, jaka zalegała prawie cały kraj, tak że mało kto wiedział, jaki obrać kierunek. Prawie wszystkich pochłaniała otchłań zapomnienia o Bogu i gnuśne zaniechanie jego przykazań, tak że zaledwie czasem ktoś kiedyś otrząsnął się był z dawnych i zastarzanych złości.

37. Promieniował jak gwiazda błyszcząca w ciemności nocy i jak zaranie rozciągnięte ponad mrokami³⁹. I stało się, że wkrótce wygląd całej prowincji zmienił się i wszędzie nabrał bardziej radosnego widoku, po zrzuceniu pierwotnego brudu. Uprzednia susza ustąpiła i szybko urósł zasiew na spalonym polu. Także nieuprawna winnica zaczęła puszczać pączek woni Pańskiej, a wydawszy z siebie kwiaty słodkości, zrodziła również owoc czci i godności. Wszędzie rozbrzmiewało dziękczynienie i chwał-

ba, a wielu niechało trosk światowych i pod wpływem życia i nauki świętego ojca Franciszka nabywało poznania siebie i zapagnęło miłości i czci dla Stwórcy. Wielu z ludu, szlachcice i plebejusze, duchowni i świeccy, dotknięci tchnieniem Bożym, zaczęli gnać się do świętego Franciszka, pragnąc na stałe walczyć pod jego wodzą i kierownictwem. Święty Boży, jak rzeka pełna łaski niebieskiej zraszał ich wszystkich deszczem charyzmatów, a rolę ich serca zdołał kwiatami cnót. Oto wyborny mistrz! Na jego wezwanie odnawia się Kościół Chrystusowy obydwoma płci i zwycięsko kroczą trzy wojska dążących do zbawienia, według jego wzoru, reguły i nauki. Wszystkim podał normę życia i wskazał drogę zbawienia odpowiednią dla każdego stanu⁴⁰.

³⁹ Obrazy biblijne z księgi Mądrości Syracha 50, 6-7, które zastosował do św. Franciszka Grzegorz IX w mowie kanonizacyjnej.

⁴⁰ Aluzja do św. Franciszka jako założyciela trzech zakonów: Braci Mniejszych, Kларыsek i rodziny świeckich pokutników, czyli tzw. tercjarzy.

ZMIANY W ODNOWIONEJ REGULE FZŚ PO SOBORZE WATYKAŃSKIM II (cz. 1)

1. Formowanie się nowej Reguły FZŚ

Po Soborze Watykańskim II wśród instytucji, które podjęły inicjatywę *aggiornamento* – odnowy, był również III Zakon św. Franciszka. Zapewne wśród tercjarzy byli tacy, którzy rozumieli potrzebę zmian, nie sprzyjał jednak temu brak struktur i podporządkowanie [tegoż] zakonu Pierwszemu Zakonowi i Trzeciemu Zakonowi Regularnemu (TOR). Ta okoliczność zapewne wyjaśnia fakt, że inicjatywa odnowy posoborowej nie wyszła od samych tercjarzy, lecz od komisarzy generalnych III zakonu, którzy w imieniu Pierwszego Zakonu i TOR-u kierowali III zakonem.

1.1. Początek procesu odnowy Reguły

Trudno dziś dokładnie ustalić, kiedy i od kogo wyszła ta inicjatywa. Przyjmuje się, że zapoczątkował ją list czterech komisarzy generalnych, który za pozwoleniem najwyższych władz został wysłany 9 marca 1966 roku do wszystkich „prowincjałów, komisarzy prowincjalnych, dyrektorów i tercjarzy”. W liście tym powiadamia się zainteresowanych o rozpoczęciu prac nad przejrzeniem i odnową Reguły, Konstytucji i Rytuału III zakonu.

List określał racje rozpoczęcia prac: „zmienione warunki współczesnego świata” spowodowały, że stało się konieczne odnowienie prawodawstwa zakonnego, czyli „ponowne przejrzenie Reguły”, tak aby była ona bardziej pozytywna, ewangeliczna i franciszkańska.

List wytyczał także program prac. Zalecano, by adresaci listu zbierali „uwagi, sugestie, pragnienia i życzenia” dotyczące nowej reguły. Materiały opracowane w miejscowych wspólnotach miały być zbierane i porządkowane przez komisarzy prowincjalnych III zakonu i w formie streszczenia przesłane do własnych komisarzy generalnych.

Sugerowano, by skupić się na tym, co miałyby być włączone do nowej reguły. Należało to też uzasadnić i wskazać na źródła. Odrzucając – jako tekst wyjściowy – XIII-wieczne reguły, należało przyjąć jako tekst podstawowy Regułę Leona XIII z 1883 roku.

1.2. Prace nad Regułą: 1967–1969

Od 1967 roku zaczęły napływać odpowiedzi na list czterech komisarzy. Cały materiał został zebrany, przestudiowany i uporządkowany przez komisarza generalnego braci mniejszych o. Jeana-François Motte’a OFM. Większość odpowiedzi sugerowała radykalną reformę Reguły Leona XIII uzasadnianą koniecznością większego uwzględnienia charyzmatu franciszkańskiego. Tercjarze mieli być określani jako naśladowcy św. Franciszka powołani do odnowy Kościoła i świata. Postulowano uwypuklenie charakteru świeckiego powołania tercjarskiego, przenikniętego duchem św. Franciszka. Odtąd „świeckość” i „franciszkanizm” miały stać się istotną cechą natury III zakonu.

W celu uporządkowania ciągle nadchodzących odpowiedzi i wypracowania metody dalszego postępowania w styczniu 1968 roku czterej komisarze generalni spotkali się w Porcjunkuli. Paradoxem, obrazującym stan ówczesnej mentalności, było nieświadome pominięcie tych, których proces odnowy dotyczył, czyli samych tercjarzy. Naprawiając ten błąd, pośpiesznie dobrano kilku tercjarzy i w takim zespole przeanalizowano wspólnie nadesłane odpowiedzi. Postanowiono na przyszłość zaangażować do prac nad odnowioną Regułą większą liczbę dobranych tercjarzy. Ponadto uzgodniono, że przyszła reguła, podobnie jak jeszcze wówczas obowiązująca Reguła Leona XIII, powinna składać się z trzech części: 1) Natura i cel III zakonu; 2) Normy życia; 3) Organizacja. Utworzono trzy komisje do opracowania poszczególnych części

Reguły. Owoc ich prac w postaci szkicu nowej Reguły przesłano w lipcu 1968 roku komisarzom, dyrektorom i tercjarzom z prośbą o nadesłanie uwag i propozycji. Otrzymane odpowiedzi były na ogół negatywne lub odrzucające w całości przedstawiany projekt. Wobec zaistniałej sytuacji komisarze generalni postanowili zwołać w Asyżu w dniach 27 września – 3 października 1969 roku Międzynarodowy Międzyobedencjalny Kongres Trzeciego Zakonu.

1.3. Kongres w Asyżu – 1969

Kongres, który odbył się zgodnie z planem w Asyżu, skupił się nad otrzymanymi odpowiedziami i sformułował kilka wytycznych, którymi należałoby się kierować przy opracowywaniu nowej Reguły. Określono, czym ma być III zakon: wspólnotą świecką i franciszkańską braci i sióstr, pielgrzymujących do Boga, żyjących według Ewangelii, naśladowujących ducha św. Franciszka i przestrzegających Reguły. Opracowano 17-punktowy program franciszkańskiego i świeckiego sposobu życia. Na koniec powołano 9-osobową komisję (4 komisarzy generalnych i 5 tercjarzy), która miała kontynuować prace nad nową Regułą.

1.4. Dalsze prace nad Regułą

Wyznaczony przez Kongres termin ukończenia prac (uroczystość zesłania Ducha Świętego 1971 roku) nie został dotrzymany. W 1972 roku zmieniono skład komisji, która po dwóch latach – w marcu 1974 roku przedstawiła nowy projekt Reguły nazwany „tekstem bazą”. Składał się on z trzech części: Prologu, Norm życia i Wspólnoty. Pierwsza mówiła o miejscu wspólnot franciszkanów świeckich w Kościele, w rodzinie franciszkańskiej i w świecie, w drugiej skonkretyzowano wymagania charakterystyczne dla tego sposobu życia, a w trzeciej omówiono organizację i strukturę zakonu.

Ponieważ nowemu projektowi Reguły zarzucono pominięcie wymiaru „świeckiego” powołania tercjarskiego, w 1975 roku, zachowując jego strukturę, opracowano nowy projekt, w którym uwzględniono zastrzeżenia kierowane do poprzedniego. Nowe opracowanie – nazwane umownie „Redakcją 1975” – przesłano za pośrednictwem struktur Pierwszego Zakonu do wszystkich tercjarzy całego świata.

Po zebraniu i uporządkowaniu nadesłanego materiału we wrześniu 1976 roku asystenci generalni powołali kolejną komisję w celu przeredagowania tekstu. Owocem jej prac był kolejny projekt Reguły określany jako „projekt komisji lokalnej”. Do niego w postaci prologu włączono fragmenty „Listu do wszystkich wiernych” św. Franciszka. Został on następnie przedstawiony znawcom franciszkanizmu: o. Ludwikowi Cavie OFMConv, o. Lázaro Iriartemu OFMCap, o. Atanasio Mataniciowi OFM i o. Francesco Provenzano TOR.

Na podstawie uwag ekspertów i „projektu komisji lokalnej” czterej asystenci generalni opracowali drugi alternatywny projekt Reguły określany jako „projekt asystentów generalnych”.

Te dwa projekty: „komisji lokalnej” i „asystentów generalnych” przyjęto jako podstawę do opracowania ostatecznej wersji Reguły. W kwietniu 1977 roku kolejna powołana komisja, opierając się na tekście „komisji lokalnej” uzupełnionym o „projekt asystentów generalnych”, po uwzględnieniu uwag ekspertów, przedstawiła ostateczną wersję Reguły czterem generałom Pierwszego Zakonu i TOR, którzy po włączeniu do tekstu, jako prologu, pierwszej redakcji „Listu do wszystkich wiernych” św. Franciszka przedstawili go Kongregacji ds. Zakonnych i Instytutów Świeckich. Kongregacja miała dwa zastrzeżenia: jedno dotyczyło włączenia kolejnego

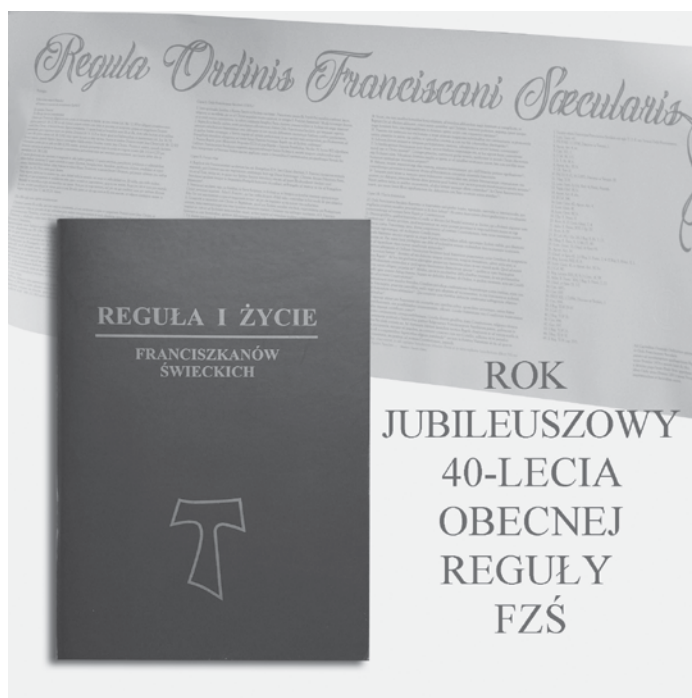
trzeciego punktu do pierwszego rozdziału wyjaśniającego ciągłość Reguły III Zakonu, nadto ustalenie, do kogo należy jej interpretacja i jakie dokumenty stanowią jej uzupełnienie; drugie dotyczyło zasadności włączenia jako prologu „Listu do wszystkich wiernych”.

Po dokonanych uzupełnieniach i wyjaśnieniu zasadności włączenia do Reguły „Listu do wszystkich wiernych” papież Paweł VI brewe apostolskim *Saraphicus Patriarcha* z 24 czerwca 1978 roku zatwierdził nową Regułę Franciszkańskiego Zakonu Świeckich.

Z perspektywy czasu może dziwić tak długi i skomplikowany proces powstawania nowej Reguły FZŚ. Rodzi się spontaniczne pytanie: „dlaczego tak było?” i „czy tak musiało być?”. Zapewne wpływ na to miało wiele czynników, do których zaliczyłbym wysiłek pokonania pewnej wizji III zakonu jako stowarzyszenia pozostającego w cieniu Pierwszego Zakonu i uświadomienie asystentów i samych tercjarzy o miejscu, powołaniu i zadaniach świeckich w Kościele. Ponadto trzeba było dać Regułę, która powinna być dokumentem trwałym i uwzględniającym różnorodność kultur i tradycji. Te i inne przyczyny sprawiły, że proces redagowania reguły trwał aż tyle lat. (cdn.)

konferencja o. Alojzego Pańczaka OFM

z: „Materiały pomocnicze do formacji ciągłej dla FZŚ w Polsce na rok 2003”, Warszawa 2003, z. I, ss. 7–10



Fragmenty przemówienia papieża Jana Pawła II do Rady Międzynarodowej FZŚ wygłoszonego 19 czerwca 1986 roku

„Od ponad siedmiu i pół wieku jesteście rzeczywistością obecni w Kościele z zamiarem kochania go i służenia mu, odwołując się ustawicznie do pierwotnego charyzmatu, tzn. do nauczania i życia św. Franciszka z Asyżu.

Pierwszy biograf Biedaczyny wyraźnie wspomina o tzw. Trzecim Zakonie, gdy mówiąc o św. Franciszku, pisze: »(...) przez jego przykład, jego Regułę i jego nauczanie odnawia się Kościół Chrystusa w jego wiernych, mężczyznach i kobietach, triumfuje potrójna służba wybranych. Wszystkim dał regułę życia i ukazywał

drogę zbawienia każdemu według jego stanu« (I Tommaso da Celano, XV: *Fonti Francescane*, ss. 384–385).

W wielkiej rodzinie franciszkańskiej Zakon Świeckich przedstawia się jako organiczne zjednoczenie wiernych, którzy »pobudzeni przez Ducha do osiągnięcia doskonałej miłości we własnym stanie świeckim, zobowiązują się profesją do życia Ewangelią na sposób św. Franciszka« (Reguła, 2).

Podstawowym elementem waszego charyzmatu jest całkowite zachowywanie Ewangelii Chrystusa. To wiąże się z ciągłym i pilnym rozważaniem osoby, dzieła i posłania Jezusa, który jest centrum naszej wiary. Pod tym względem św. Franciszek jest jednym z najbardziej fascynujących przewodników w historii duchowości chrześcijańskiej. On chciał poznać i żyć Ewangelią *sine glosa* (bez komentarzy), tzn. dosłownie, realizując jej najbardziej radykalne wymagania. Będąc uprzywilejowanym przez Chrystusa Ukrzyżowanego mistycznym zjawiskiem stygmatyzacji, Franciszek z Asyżu ukazał się rzeszom wiernych w początkach XIII w. jako autentyczny »drugi Chrystus«.

Franciszek poleca swoim synom i córkom duchowym, którzy żyją na świecie, aby umieli zawsze poszukiwać osoby Chrystusa, żyjącego i działającego w braciach, w Piśmie Świętym, w Kościele i w czynnościach liturgicznych (Reguła, 5); czynić z modlitwy i kontemplacji istotę własnego bytu i działania, naśladując Jezusa, który był prawdziwym wielbicielem Ojca (Reguła, 8); żyć w całkowitej wspólnoty z pa-

pieżem, biskupami i kapłanami (Reguła, 6); realizować w codziennym życiu ducha »Błogosławieństw«, szukając w używaniu i w oderwaniu się od dóbr ziemskich właściwej do nich relacji, oczyszczając serce od wszelkiej tendencji i żądzy posiadania (Reguła, 11); praktykować ciągle radykalną zmianę wewnętrzną, tzn. nawrócenie, które znajduje w sakramencie pojednania uprzywilejowany znak miłosierdzia Ojca i źródło wszelkiej łaski (Reguła, 7); umieć traktować i przyjmować wszystkich ludzi jako dar Pana i jako obraz Chrystusa oraz poszukiwać dróg pokoju, jedności, miłości, przebaczenia (Reguła, 13–19). (...) Taka postawa ukazuje, jak członkowie Franciszkańskiego Zakonu Świeckich rozumieją, aby – na mocy powołania – być nosicielami pokoju i posłańcami radości. (...)

A do wszystkich Członków Zakonu ponawiam zaproszenie, które skierowałem kilka lat temu do uczestników waszego międzynarodowego spotkania: »Kochajcie, studiujcie, żyjcie waszą Regułą, ponieważ zawarte w niej wartości są wybitnie ewangeliczne. Żyjcie tymi wartościami we wspólnocie braterskiej i w świecie, w który – na mocy waszego powołania świeckiego – jesteście włączeni i wkorzeni. Żyjcie tymi wartościami ewangelicznymi w waszych rodzinach, przekazując wiarę z modlitwą, przykład i wychowanie, oraz przeżywajcie ewangeliczne wymagania wzajemnej miłości, wierności i szacunku dla życia« (*Insegnamenti*, V/3, 1982, s. 613)».

(z: *Studia franciszkańskie*, t. 3, Poznań 1988, ss. 28–30)



JAKIE WYMAGANIA STAWIAŁY REGUŁY NA PRZESTRZENI WIEKÓW NAŚLADOWCOM ŚW. FRANCISZKA ŻYJĄCYM W ŚWIECIE

Przystępując do omówienia norm zawartych w Regule, musimy pamiętać, że Reguła jako *norma życia* dla naśladowców św. Franciszka żyjących w świecie jest integralnie związana ze zobowiązaniami wypływającymi z chrztu św., a więc: z przykazaniami Bożymi i kościelnymi oraz nauką i wskazaniem zawartymi w Katechizmie Kościoła Katolickiego. Reguła FZŚ jako taka jest jedynie dopełnieniem wskazań i norm dla osób, które chcą prowadzić pogłębione życie religijne – zgodnie z odczuwanym powołaniem – i bardziej włączyć się w sprawy królestwa Bożego, a przez to stać się bardziej pomocnymi Kościołowi w realizacji Jego misji w świecie.

Pokrótkie przeanalizujemy *normy życia* zawarte w poszczególnych Regułach. Przy okazji będziemy śledzić, jak one zmieniały się na przestrzeni wieków.

Wymagania zawarte I Regule – *Memoriale propositi* (1221)

Należy pamiętać, że I Reguła, zwana *Memoriale propositi Fratrum et Sororum et Penitentia*, skierowana była do wszystkich pokutników, zarówno franciszkańskich, jak i niefranciszkańskich. Z tej racji ma dość ogólne przepisy i można je podzielić na następujące rozdziały:

1. Przyjmowanie do zakonu i wymogi stawiane kandydatom;
2. Modlitwa i życie sakramentalne;

3. Wskazania i wymogi życia ascetyczno-moralnego;
4. Organizacja wewnętrzna i zewnętrzna.

Ad 1. Kandydat, zanim został przyjęty, musiał najpierw uregulować długi i pojednać się z bliźnimi. Badano też, czy jest wolny od podejrzeń o herezję, bowiem ma to być człowiek ugruntowany w wierze i posłuszny nakazom Kościoła. Kobieta musiała uzyskać zgodę męża na wstąpienie do zakonu. Kandydat odbywał rok próby, a następnie składał profesję na całe życie. Profesja była aktem publicznym, dlatego wprowadzono zakaz opuszczania wspólnoty.

Ad 2. Obowiązek modlitwy nałożony przez Regułę był dość spory jak na człowieka świeckiego. Tercjarze w ciągu dnia mieli odmówić 12 *Ojcze nasz* za *matutinum* (dzisiaj godzina czytań) oraz 7 za inne godziny – w sumie 61 razy. Przystępowanie do spowiedzi zalecone było raz w miesiącu. Natomiast Komunię św. można było przyjmować 3 razy do roku, tj. podczas uroczystości Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zesłania Ducha Świętego.

Ad 3. Reguła podawała dość dużo wskazań dotyczących życia ascetyczno-moralnego. Trzy z nich dotyczyły spraw czysto świeckich, tzn. nakaz płacenia dziesięcin (podatków), zakaz noszenia broni i używania jej, nakaz sporządzenia testamentu. Inne dotyczyły zachowań w świecie, aby uchronić się od grzechów i nie dawać zgorszenia innym, a więc:

powstrzymanie się od uroczystych przysięg, od oszczerstw i świadczenia w sądzie. W sprawach dotyczących życia rodzinnego należało zatroszczyć się o pielęgnowanie życia religijnego i o chrześcijańskie wychowanie dzieci. Życie pokutnicze miało się wyrazić w powstrzymywaniu się od uczt i tańców oraz zachowaniu postu. Jeśli chodzi o post, to Reguła stawiała takie surowe wymagania: ograniczyć spożywanie mięsa do trzech dni w tygodniu, zachować post ścisły we wszystkie piątki i środy oraz od uroczystości Wszystkich Świętych aż do Wielkanocy.

Ad 4. Reguła nie mówi nic o działalności zewnętrznej, daje natomiast podwaliny pod organizację wewnętrzną. Dotyczy to takich spraw: raz w miesiącu ma się odbyć zebranie wspólnoty połączone z udziałem we Mszy św.; opiekę duchową sprawuje I Zakon; kapłan zakonny miał obowiązek wygłoszenia na zebraniu egzorty (konferencji); składka na rzecz społeczności tercjarzkiej i na pomoc dla ubogich. Inne dotyczyły rozwiązywania konfliktów na forum wspólnoty, upominania braci błądzących i ewentualnego wydalania ich w razie nieposłuszeństwa. Na przełożonego nałożono obowiązek odwiedzania chorych raz w tygodniu. Natomiast wszyscy mieli obowiązek brać udział w pogrzebie współbrata i ofiarować za niego modlitwy i Komunię św. Reguła dawała duże uprawnienia przełożonemu wspólnoty, m.in. mógł udzielać dyspensy od zachowania przepisów Reguły.

Zmiany i nowe przepisy w Regule Mikołaja IV (1289)

Nowa Reguła zatwierdzona przez papieża Mikołaja IV nie wnosi jakichś zasadniczych zmian. Jak stwierdza sam papież w bulli zatwierdzającej Regułę, jest ona niczym innym jak uporządkowaniem przepisów danych przez św. Franciszka pokutnikom, zawartym w *Memoriale*. Ponadto III Zakon został bardziej poddany pod kontrolę I Zakonu.

Nowo zatwierdzona Reguła wniosła następujące szczegółowe zmiany:

– Odnosnie do przyjmowania kandydatów zwrócono uwagę na stawianie im większych wymagań. Przełożony miał obowiązek przeprowadzić egzamin ze znajomości prawd wiary i życia z wiary oraz wywiad o dotychczasowym życiu kandydata. Przełożony miał także obowiązek zapoznania się kandydata z obowiązkami zakonnymi. Nowością jest także wprowadzenie świadka przy składaniu profesji.

– Odnosnie do życia sakramentalnego nastąpiło ograniczenie spowiedzi do 3 razy w roku, tak jak przyjmowanie Komunii św. Natomiast co do uczestnictwa we Mszy św. jest zachęta, aby czynić to w miarę możliwości codziennie.

– Odnosnie do życia ascetyczno-moralnego są pewne złagodzenia. Post obowiązujący uprzednio od uroczystości Wszystkich Świę-

tych do Wielkanocy we wszystkie dni ograniczono do środy i piątku w tym okresie. W zakazie noszenia broni dopuszczono pewne wyjątki. To samo uczyniono w zakazie składania przysięg – zrobiono wyjątek dotyczący zawierania umów kupna i sprzedaży.

Zupełną nowością jest rozdział „O formie habitu i jakości ubrania”, w którym dopuszczono noszenie specjalnego ubrania przez tercjarzy, tzn. tunikę lub opończę. Określono także kolor i cenę materiału na ubranie dla tercjarzy. Ponadto jest mowa o skromności w ubiorze kobiet (bez dekolatów i ozdób jedwabnych).

– Odnośnie do organizacji wprowadzono takie zmiany: Składki przeznaczone są także na potrzeby kościoła, w którym wspólnota się gromadzi. Urzędy we wspólnocie wprowadzono jako czasowe. Wizytacja ma być przeprowadzona co roku przez zakonnikę z I Zakonu. Braci błędzących należy trzykrotnie upomnieć, dopiero potem usunąć, jeśli nie okażą poprawy. Dispensę od zachowania Reguły mogą dawać ordynariusze lub wizytatorzy. I wreszcie ważny przepis mówiący, że nakazy Reguły nie obowiązują pod grzechem ciężkim (por. o. Alojzy Pańczak, *Historia Reguły III zakonu franciszkańskiego*, Poznań 1998).

Zmiany wprowadzone w Regule Leona XIII – 1883

Papież Leon XIII, zatwierdzając nową Regułę dla „Trzeciego Zakonu Świeckiego”, był świadom potrzeby złagodzenia pierwotnej dyscypliny tercjarskiej i dostosowania niektórych rozdziałów do nowych czasów. Oto szczegółowe zmiany w Regule.

W przyjmowaniu kandydatów określono granicę wieku – od 14 lat. Zewnętrzne znaki przynależności do zakonu zlikwidowano, zastępując je szkaplerzem i paskiem umieszczonymi pod ubraniem.

W życiu ascetyczno-moralnym wprowadzono dużo istotnych zmian. W życiu i obyczajach nie ma stanowczych zakazów czy nakazów, jedynie zachęta, by zachować w życiu umiar, unikać tańców i nieodpowiednich przedstawień. Posty zredukowano do ogólnie obowiązujących w Kościele oraz wprowadzono zachętę do wstrzeźliwości od pokarmów mięsnych w środy, a w piątki do zachowania postu ścisłego. Obowiązkowe modlitwy także zmniejszono do 12 *Ojcze nasz*, *Zdrowaś Maryjo* i *Chwała Ojcu*... Spowiedź i Komunię św. zalecano co miesiąc, natomiast zachęcano do codziennego udziału we Mszy św. W życiu rodzinnym, oprócz troski o religijne życie, jest także zwrócenie uwagi na zagrożenie ze strony czasopism i książek niemoralnych, stąd wskazanie, aby nie pozwolić ich wnosić do domu. Odnośnie do ubioru nie ma szczegółowych wskazań, jest tylko zalecenie, aby zachować umiar stosownie do swego stanu.

Kolejną zmianą, i to istotną, jest przepis mówiący o tym, że przez niezachowanie Re-

guły nie popełnia się grzechu, nawet lekkiego, jednak niezachowanie Reguły wymaga jakiejś formy zadośćuczynienia.

Aggiornamento w Regule Pawła VI – 1978

Mimo że od zatwierdzenia poprzedniej Reguły upłynęło niespełna 100 lat, nastąpiły tak istotne zmiany w sposobie życia, nastąpił tak ogromny postęp techniczny i zmiana cywilizacji do tego stopnia, że wiele przepisów Reguły straciło swą aktualność. A ponadto w życiu religijnym wielu społeczeństw zaczął postępować kryzys. Nowo zatwierdzona Reguła Pawła VI była odpowiedzią na fakt narastania kryzysu. Stąd przepisy nowej Reguły zwróciły się przede wszystkim ku pogłębieniu życia duchowego, zwłaszcza duchowości franciszkańskiej. Istotnym też motywem zmian było uwzględnienie w Regule nauki Soboru Watykańskiego II.

Biorąc pod uwagę ilość i jakość dokonanych zmian, można powiedzieć, że nowa Reguła jest gruntownie przepracowana. Podkreśla ona przede wszystkim świeckość powołania „tercjarskiego”, a przepisy szczegółowe dostosowała do wymagań uświęcenia życia w świecie (por. o. Roland Prejs, referat: *FZŚ w ciągu wieków i dziś*).

Do istotnych zmian, jakich dokonała Reguła, należy zaliczyć, oprócz zmiany nazwy, stworzenie struktur organizacyjnych, wprowadzenie autonomii FZŚ. Natomiast gdy chodzi o zasady życia, nie ma konkretnych wskazań natury duchowej, które należy właściwie odczytać i umiejętnie wprowadzić w życie. Stąd tak aktualne są słowa ojca świętego Jana Pawła II: „Studiujcie i kochajcie Regułę, ona jest waszym skarbem”. Zatem w roku 2000 – Roku Świętego Jubileuszu – zgodnie ze wskazaniem Rady Narodowej FZŚ, będziemy mieli okazję zgłębić treść Reguły, jej bogactwo. Do waszych wspólnot dostarczone będą konferencje o następującej tematyce: powołanie franciszkańskie, charyzmat, życie według Ewangelii, świadkowie Chrystusa, łączność z Kościołem, przemiana wewnętrzna i sakrament pojednania, modlitwa i rozważanie, obowiązki własnego stanu, budowanie braterskiego i ewangelicznego świata, praca jako dar, wprowadzenie ducha franciszkańskiego pokoju, wierności i poszanowania życia, niesienie radości i nadziei. Konferencje będą wam, Bracia i Siostry, służyły pomocą do lepszego zrozumienia Reguły i jej zastosowania w życiu osobistym i wspólnotowym.

konferencja o. Gabriela Kudzi OFM

z: *Rozważania nad Regułą i życiem franciszek świeckich*

w: „Materiały pomocnicze do formacji ciągłej dla FZŚ w Polsce

na Jubileuszowy Rok 2000”,
Warszawa 2000, ss. 2–6



św. Ludwik Król



św. Małgorzata z Cortony



br. Aniela Salawa



Adhortacja Apostolska GAUDETE ET EXSULTATE O powołaniu do świętości w świecie współczesnym

I. POWOŁANIE DO ŚWIĘTOŚCI

Pan wzywa

10. (...) poprzez tę adhortację chciałbym przede wszystkim przypomnieć o powołaniu do świętości, które Pan kieruje do każdego z nas, o tym wezwaniu, które kieruje też do ciebie: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty” (Kpł 11,44; 1 P 1,16). Sobór Watykański II powiedział to dobitnie: „Wszyscy wierni, wyposażeni w tyle tak wielkich środków zbawienia, we wszystkich sytuacjach życiowych i w każdym stanie powołani są przez Pana, każdy na właściwej sobie drodze, do doskonałej świętości, jak sam Ojciec jest doskonały”¹.

11. „Każdy na swojej drodze” – mówi Sobór. Nie można się więc zniechęcać, podziwając wzory świętości, które wydają się nieosiągalne. Istnieją świadectwa przydatne, by nas pobudzić i motywować, ale nie dzięki temu, że próbujemy je kopiować, gdyż to mogłoby nas jeszcze oddalić od wyjątkowej i specyficznej drogi, jaką przygotował dla nas Pan. Liczy się to, aby każdy wierny rozpoznał swoją drogę i wydobył z siebie to, co ma najlepszego, to, co najbardziej osobistego Bóg w nim umieścił (por. 1 Kor 12, 7), a nie marnował sił, usiłując naśladować coś, co nie było dla niego pomyślane. Wszyscy jesteśmy powołani, aby być świadkami, ale istnieje wiele egzystencjalnych form świadectwa². Istotnie, kiedy wielki mistyk św. Jan od Krzyża pisał swoją *Pieśń duchową*, wołał uniknąć zasad ustalonych dla wszystkich naraz, wyjaśniając, że jego wiersze zostały napisane, aby „każdy według pragnienia i stanu swej duszy”³ się nimi radował. Ponieważ boskie życie udziela się „jednym w ten sposób, drugim winny”⁴.

12. Wśród różnorodnych form chcę podkreślić, że także „geniusz kobiecy” przejawia się w kobiecych stylach świętości, niezbędnych do odzwierciedlenia świętości Boga na tym świecie. To właśnie w czasach, kiedy kobiety były najbardziej wykluczone, Duch Święty pobudził święte, których urok spowodował nowe dynamiki duchowe i ważne reformy w Kościele. Możemy wspomnieć św. Hildegardę z Bingen, św. Brygidę, św. Katarzynę ze Sieny, św. Teresę

z Avila i św. Teresę z Lisieux. Muszę jednak przypomnieć także wiele nieznanych lub zapomnianych kobiet, które, każda na swój sposób, podtrzymywały i przekształcały rodziny i wspólnoty dzięki sile swojego świadectwa.

13. Powinno to pobudzać i zachęcać każdego do oddania siebie całkowicie, aby wzrastać ku temu wyjątkowemu i niepowtarzalnemu planowi, jaki odwiecznie miał dla niego Bóg: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię” (Jr 1,5).

Także dla ciebie

14. Aby być świętymi, nie trzeba być biskupami, kapłanami, zakonnikami ani zakonnicami. Często mamy pokusę, aby sądzić, że świętość jest zarezerwowana tylko dla tych, którzy mają możliwość oddalenia się od zwykłych zajęć, aby poświęcać wiele czasu modlitwie. Ale tak nie jest. Wszyscy jesteśmy powołani, by być świętymi, żyjąc z miłością i dając swe świadectwo w codziennych zajęciach, tam, gdzie każdy się znajduje. Jesteś osobą konsekrowaną? Bądź świętym, żyjąc radośnie swoim darem. Jesteś żonaty albo jesteś mężatką? Bądź świętym, kochając i troszcząc się o męża lub żonę, jak Chrystus o Kościół. Jesteś pracownikiem? Bądź świętym, wypełniając uczciwie i kompetentnie swoją pracę w służbie braciom. Jesteś rodzicem, babcią lub dziadkiem? Bądź świętym, cierpliwie ucząc dzieci naśladowania Jezusa. Sprawujesz władzę? Bądź świętym, walcząc o dobro wspólne i wyrzekając się swoich interesów osobistych⁵.

15. Pozwól, by łaska twego chrztu owocowała na drodze świętości. Pozwól, aby wszystko było otwarte na Boga i dlatego wybierz Jego, wybieraj Boga wciąż na nowo. Nie zniechęcaj się, ponieważ masz moc Ducha Świętego do tego, by świętość była możliwa. Ona w głębi jest owocem Ducha Świętego w twoim życiu (por. Ga 5,22-23). Kiedy odczuwasz pokusę, by zapłatać się w swoją słabość, podnieś oczy ku Ukrzyżowanemu i powiedz: „Panie, jestem

biedakiem, ale Ty możesz dokonać cudu uczynienia mnie trochę lepszym”. W świętym i składającym się z grzeszników Kościele znajdziesz wszystko, czego potrzebujesz, aby wzrastać ku świętości. Pan napełnił go darami ze Słowem, z sakramentami, sanktuariami, życiem wspólnot, świadectwem swoich świętych i wielopostaciowym pięknem, które pochodzi z miłości do Pana „jak oblubienica strojna w swe klejnoty” (por. Iz 61,10).

16. Ta świętość, do której wzywa cię Pan, będzie wzrastała przez małe gesty. Na przykład: pewna kobieta idzie na targ, by zrobić zakupy, spotyka sąsiadkę, zaczyna z nią rozmawiać i dochodzi do krytyki. Wówczas ta kobieta mówi w swoim wnętrzu: „Nie, nie będę o nikim mówić źle”. To jest krok ku świętości. (...) Kiedy przeżywa chwilę udręki, pamięta o miłości Najświętszej Maryi Panny, bierze różaniec i modli się z wiarą. To jest kolejna ścieżka świętości. Potem, gdy wychodzi na ulicę, spotyka ubogiego i zatrzymuje się, by porozmawiać z nim z miłością. To jest następny krok.

17. Czasami życie stawia przed nami większe wyzwania i poprzez nie Pan zachęca nas do nowych nawróceń, które pozwalają, aby Jego łaska lepiej przejawiała się w naszym życiu „aby nas uczynić uczestnikami swojej świętości” (Hbr 12,10). Innym razem chodzi jedynie o znalezienie doskonalszej formy życia w tym, co już czynimy: „Wszystkie te natchnienia odnosiły się do spraw zwyczajnych, lecz spełniane były z doskonałością nadzwyczajną”⁶. (...)

18. Tak więc pod wpływem Bożej łaski na wiele sposobów budujemy tę postać świętości, jakiej chciał dla nas Bóg, lecz nie czynimy tego jako istoty samowystarczalne, ale „jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej” (1 P 4,10). Biskupi nowozelandzcy słusznie uczyli nas, że można kochać bezwarunkową miłością Pana, ponieważ Zmartwychwstały dzieli swe potężne życie z naszym delikatnym życiem: „Jego miłość nie ma granic i raz dana nigdy nie została wycofana. Była bezwarunkowa i pozostała wierna. Taka miłość nie jest łatwa, ponieważ często jesteśmy bardzo słabi. Jednak abyśmy starali się kochać tak, jak Chrystus nas umiłował, On sam dzieli się z nami swoim własnym zmartwychwstałym życiem. W ten sposób nasze życie ukazuje Jego moc w działaniu nawet pośród ludzkiej słabości”⁷.

¹ *Lumen gentium*, 11.

² Por. Hans U. von Balthasar, *Teologia y santidad*, „Communio” 6(1987), 489.

³ *Pieśń duchowa*, Prolog 2, Poznań 2000, s. 25.

⁴ Tamże, 14–15, 2, s. 125.

⁵ Por. Katecheza, audyencja generalna 19 listopada 2014 r.: *Insegnamenti* II, 2(2014), 555.

⁶ Franciszek Salezy, *Traktat o miłości Bożej*, VIII, Kraków 2002, s. 442.

⁷ Konferencja Katolickich Biskupów Nowej Zelandii, *Healing love*, 1 stycznia 1988.

ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II O DUCHU ŚWIĘTYM

Duch Święty – źródło charyzmatów i posług

1. Nowy Testament poświadcza, że Duch Święty wzbudzał charyzmaty i posługi w różnych wspólnotach chrześcijańskich. (...)

2. Głębszą refleksję nad charyzmatami i posługami podejmuje przede wszystkim św. Paweł. Czyni to zwłaszcza w rozdziałach 12–14 Pierwszego Listu do Koryntian. Na podstawie tego tekstu można wyodrębnić pewne elementy pozwalające sformułować poprawną teologię charyzmatów.

Święty Paweł określa najpierw podstawowe kryterium rozeznania, które można by nazwać „chrystologicznym”: charyzmat nie jest autentyczny, jeżeli nie prowadzi do głoszenia, że Jezus Chrystus jest Panem (por. 1 Kor 12,1-3).

Bezpośrednio potem Paweł zwraca uwagę na wielość charyzmatów i na ich wspólne pochodzenie: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch” (1 Kor 12,4). Darów Ducha, których udziela On „tak, jak chce” (12,11), może być bardzo wiele, a zatem ich lista sporządzona przez Pawła nie jest bynajmniej wyczerpująca. Apostoł naucza dalej, że różnorodność charyzmatów nie powinna wywoływać podziałów, posługuje się przy tym wymowną metaforą jednego ciała złożonego z wielu członków (1 Kor 12,12-27). Jedność Kościoła jest jednością dynamiczną i organiczną, a wszystkie dary Ducha są ważne dla zachowania żywotności całego ciała.

3. Paweł naucza zarazem, że Bóg ustanowił pewną hierarchię stanowisk w Kościele (por. tamże 12,28): pierwsze miejsca zajmują „apostołowie”, następnie „prorocy” i z kolei „nauczyciele”. Te trzy pierwsze stanowiska mają fundamentalne znaczenie i zostają wymienione w określonej kolejności, poczynając od najważniejszego.

Apostoł przestrzega następnie, że rozdział darów jest zróżnicowany: nie wszyscy posiadają ten czy inny określony charyzmat (por. tamże 12,29-30); każdy otrzymuje swój własny charyzmat (por. tamże 7,7), winien go przyjąć z wdzięcznością i wielkodusznie oddać go na służbę wspólnoty. To dążenie do komunii jest nakazem miłości, która pozostaje „najdoskonalszą drogą” i największym darem (por. tamże 13,13), bez niej zaś charyzmaty tracą wszelką wartość (por. tamże 13,1-3).

4. Charyzmaty są to zatem określone łaski, którymi Duch Święty obdarza wybranych wiernych, aby mogli wносить wkład we wspólne dobro Kościoła. Różnorakie charyzmaty odpowiadają różnorakim posługom, które mogą być doraźne lub trwałe, prywatne lub publiczne. Posługi związane z sakra-

mentem święceń, sprawowane przez biskupów, kapłanów i diakonów, to posługi stałe i oficjalnie uznane. Posługi świeckie, oparte na fundamencie chrztu i bierzmowania, mogą uzyskać od Kościoła – za pośrednictwem biskupa – uznanie oficjalne lub tylko de facto.

Spośród posług świeckich wymienimy tutaj dwie, ustanowione na mocy przepisów liturgicznych: posługę lektora i akolity. Istnieje też posługa nadzwyczajnych szafarzy Komunii eucharystycznej oraz osób odpowiedzialnych za różne formy kościelnej działalności, poczynając od katechistów, ale trzeba też wymienić „animatorów modlitwy, śpiewu i liturgii; przewodniczących kościelnych wspólnot podstawowych i grup biblijnych; tych, którzy zajmują się dziełami miłosierdzia, administratorów dóbr kościelnych; kierowników różnych grup apostolskich; nauczycieli religii w szkołach” (*Redemptoris missio*, 74).

5. Zgodnie z nauczaniem Pawła i całego Nowego Testamentu, które przejmuję i obszernie wyjaśnia Sobór Watykański II (por. *Lumen gentium*, 12), nie istnieje jeden Kościół „o charakterze charyzmatycznym” i drugi „o charakterze instytucjonalnym”. Jak już podkreśliłem przy innej okazji, przeciwstawienie charyzmatu i instytucji jest „nagane i szkodliwe” (por. przemówienie do uczestników II Międzynarodowej Konferencji Ruchów Kościelnych, 2 marca 1987 r.: *Insegnamenti*, X/1 [1987], 478).

Zadaniem pasterzy jest rozeznawanie autentyczności charyzmatów, troska o ich właściwe wykorzystanie w postawie pokornego posłuszeństwa Duchowi, bezinteresownej miłości do Kościoła oraz wytrwałej wierności najwyższemu prawu zbawienia dusz. (audiencja generalna 5 sierpnia 1998 r.)

Życie w Duchu

1. Duch Święty jest „Panem i Ożywicielem”. Tymi słowami Symbolu Nicejsko-Konstantynopolańskiego Kościół wyznaje wiarę w Ducha Świętego, zwanego przez św. Pawła „Duchem, który daje życie” (por. Rz 8,2).

W historii zbawienia życie jest zawsze związane z Duchem Bożym. Od samego początku stworzenia, dzięki Boskiemu tchnieniu, które było niejako „tchnieniem życia”, „stał się człowiek istotą żywą” (Rdz 2,7). W dziejach narodu wybranego Duch Pański objawia się często, by ratować Izraela i prowadzić go za pośrednictwem patriarchów, sędziów, królów i proroków. Ezechiel przedstawia sugestywnie sytuację narodu upokorzonego przez wygnanie jako bezkresną dolinę pełną kości, którym Bóg daje nowe życie (por. Ez 37,1-14): „i duch wstąpił w nich, a ożyli i stanęli na nogach” (Ez 37,10).



Zwłaszcza w dziejach Jezusa Duch Święty wykorzystuje swą ożywczą moc: owoc łona Maryi przychodzi na świat „za sprawą Ducha Świętego” (Mt 1,18; por. Łk 1,35). Całe posłannictwo Jezusa ożywiane jest i prowadzone przez Ducha Świętego; w sposób szczególny zmartwychwstanie nosi pieczęć „Ducha Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych” (Rz 8,11).

2. Duch Święty, na równi z Ojcem i Synem, jest główną postacią tej „Ewangelii życia”, którą Kościół niezmordowanie głosi i której daje świadectwo w świecie.

Ewangelia życia – jak wyjaśniłem w encyklice *Evangelium vitae* – nie jest bowiem zwykłą refleksją nad ludzkim życiem ani tylko przykazaniem obowiązującym sumienie. W istocie jest ona „rzeczywistością konkretną i osobową, gdyż polega na głoszeniu osoby samego Jezusa” (n. 29). Mówi On bowiem o sobie, że jest „drogą i prawdą, i życiem” (J 14,6). A zwracając się do Marty, siostry Łazarza, potwierdza: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem” (J 11,25).

3. „Kto idzie za Mną – głosi również Jezus – będzie miał światło życia” (por. J 8,12). Życie, którym obdarza nas Jezus, jest wodą żywą, zaspokajającą najgłębsze pragnienie człowieka i włączającą go jako syna w pełną komunię z Bogiem. Tą wodą żywą i dającą życie jest Duch Święty. (...)

Uzyskując dla nas dar Ducha poprzez złożenie ofiary z własnego życia, Jezus wypełnia misję, którą otrzymał od Ojca: „Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości” (J 10,10). Duch Święty daje nam nowe serce (por. Ez 36,25-27; Jr 31,31-34), upodabniając je do Serca Chrystusa. W ten sposób chrześcijanin może „zrozumieć i urzeczywistnić najprawdziwszy i najgłębszy sens życia: jest nim dar, który się spełnia w dawaniu siebie” (*Evangelium vitae*, 49). Jest to nowe prawo, „prawo Ducha, który daje życie w Chrystusie

Jezusie" (Rz 8,2). Jego fundamentalnym wyrazem, wzorowanym na Panu ofiarującym życie za swych przyjaciół (por. J 15,13), jest złożenie daru z samego siebie w miłości: „My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci" (1 J 3,14).

4. Życie chrześcijanina, który przez wiarę i sakramenty jest głęboko zjednoczony z Jezusem Chrystusem, to „życie w Duchu". Duch Święty bowiem, mieszkający w naszych sercach (por. Ga 4,6), staje się w nas i dla nas „źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu" (J 4,14).

Musimy zatem ulegle dać się prowadzić Duchowi Bożemu, by coraz pełniej stawać się tym, czym już jesteśmy dzięki łasce: synami Bożymi w Chrystusie (por. Rz 8,14-16). „Mając życie od Ducha – wzywa nas św. Paweł – do Ducha się też stosujemy" (Ga 5,25).

Na tej zasadzie opiera się duchowość chrześcijańska, która polega na przyjęciu całego życia przekazywanego nam przez Ducha. Ta koncepcja duchowości pozwala nam uniknąć niejasności, które niekiedy przysłaniają jej autentyczny charakter.

Podstawą duchowości chrześcijańskiej nie jest wysiłek samodoskonalenia, zakładający niejako, że człowiek dzięki własnym siłom potrafi osiągnąć swój integralny wzrost i zbawienie. Zranione przez grzech serce człowiecze uzdrowić może tylko łaska Ducha Świętego i jedynie przy wsparciu tej łaski człowiek może żyć jako prawdziwy syn Boży.

Duchowość chrześcijańska nie polega też na tym, by człowiek próbował stać się „niematerialny", „odcieleśniony", by nie uczestniczył odpowiedzialnie w historii. Obecność Ducha Świętego w nas, która w żadnym wypadku nie prowadzi nas do „wyobcowania", przenika i mobilizuje całe nasze jestestwo: rozum, wolę, uczuciowość, cielesność, aby nasz „człowiek nowy" (Ef 4,24) wypełnił przestrzeń i czas ewangeliczną nowością. (...)

Prośmy Ducha Świętego, aby Kościół naszych czasów mógł wiernie powtórzyć słowa apostołów: „To wam oznajmiamy, co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce – bo życie objawiło się. Myśmy je widzieli, o nim świadczymy i głosimy wam życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione – oznajmiamy wam, cośmy ujrzeli i usłyszeli, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami. A mieć z nami współuczestnictwo znaczy: mieć je z Ojcem i z Jego Synem Jezusem Chrystusem" (1 J 1,1-3). (audyencja generalna 21 października 1998 r.)

28 PAŹDZIERNIKA – 30. NIEDZIELA ZWYKŁA

Gdy wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze. Ten słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: „Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!". Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: „Synu Dawida, ulituj się nade mną!". Jezus przystanął i rzekł: „Zawołajcie go!". I przywołali niewidomego, mówiąc mu: „Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię". On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się i przyszedł do Jezusa. A Jezus przemówił do niego: „Co chcesz, abym ci uczynił?". Powiedział Mu niewidomy: „Rabbuni, żebym przejrzał". Jezus mu rzekł: „Idź, twoja wiara cię uzdrowiła". Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą.

Mk 10,46-52

ABY PRZEJRZEĆ



Dlaczego w dzisiejszym świecie tak mało mamy ludzi, którzy jak Bartymeusz odważą się głośno wołać: „Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną"? Odpowiedź wydaje się prosta. Wielu czytających to krótkie rozważanie, jak i sam jego autor, nie są niewidomymi od urodzenia. Zatem nie kieruje nami konkretny powód, który zmusił ślepcę spod Jerycha do wołania pomocy u Chrystusa. Czyżby? Właśnie Bartymeusz i całe opisanie w powyższym fragmencie Ewangelii wydarzenie kieruje nasze myśli w stronę odnowienia ducha modlitwy. Okazuje się, że coraz więcej ludzi, nawet uważających się za wyznawców Chrystusa, zapomina o modlitwie, o rozmowie z Bogiem. Fakt ten, niestety, ma swoje korzenie w coraz głębszym zatopieniu się człowieka współczesnego w świecie wirtualnym. Skoro ograniczamy nasze osobiste kontakty z najbliższymi, bo SMS czy mail wystarczą, to jak mamy zwracać się do Boga jako Osoby z naszymi potrzebami. Stajemy się sobie nawzajem coraz bardziej anonimowi. To prowadzi nas do przekonania o samowystarczalności, a jednak, na szczęście, każdy z nas doświadcza, że nie wszystko da się załatwić w świecie wirtualnym.

Właśnie te sytuacje – szkoda, że tak rzadko – motywują nas do zwrócenia się o pomoc do drugiego człowieka i w końcu do samego Chrystusa. Media, wirtualny świat to naturalne zagłuszacze wrodzonej potrzeby spotkania drugiego człowieka. I właśnie w takiej smutnej rzeczywistości potrzeba

nam, tak jak niewidomy spod Jerycha, wytrwale i jeszcze głośniej wołać: Jezusie, ulituj się. Jezus, jak widzimy, nie jest głuchy na wołanie człowieka, nawet gdy głos wołającego zostaje przygłuszony z zewnątrz. Zatem wytrwała modlitwa owocuje spotkaniem Boga na ścieżce naszego życia właśnie tam, gdzie obecnie jesteśmy. Co dalej? Bartymeusz uczy nas sprecyzowania swojej modlitwy. Konkretnie nazywa swoją potrzebę: „Panie, abym przejrzał". Modlitwa nasza nie powinna być zatem wołaniem z przyzwyczajenia, ale zawsze z intencją, świadomością tego, czym jest. Gdy zwracamy się do drugiego człowieka, to doskonale wiemy, co chcemy załatwić. Nie osiągniemy zamierzonego celu bez jasnego sprecyzowania sprawy. Nawet w naszych relacjach ziemskich trzeba poprosić o pożyczanie, przebaczenie, pomoc...

Modlitwa powinna zatem być wytrwała, głośna i sprecyzowana. Ale i to nie wszystko. Brakuje jeszcze najważniejszego czynnika, który pozwolił Bartymeuszowi przejrzeć na oczy – żywej wiary, że Jezus go uzdrowi. Nie powinno to być dla nikogo zaskoczeniem. Podobnie funkcjonujemy w kontaktach z bliźnim. Idąc do sąsiada, tak jak to miało miejsce kiedyś, żeby pożyczyć szklanek cukru, bo akurat nam zabrakło, WIERZYMY w to, że on nam pożyczy. W przeciwnym razie nie zdecydowalibyśmy się na drogę pod jego drzwi. Podobnie w relacji do Boga. Potrzeba wiary, że ON jest w stanie nam pomóc.

Wróć do pytania, które postawiłem na wstępie. Coraz mniej wołających o pomoc, nie tylko z powodu tego, że się nie modlimy, ale dlatego, że bardzo często słabi jesteśmy, żeby uwierzyć, że Bóg jest w stanie zaradzić naszym potrzebom i nami kierować. Zatem uwidacznia się tutaj nasza ślepota, którą jest brak wiary, niekoniecznie wrodzony, ale jednak.

Życzę każdemu z nas głębokiej wiary, która zaowocuje wieloma znakami i cudami w naszym życiu. One zaś pozwolą, razem z Bartymeuszem i innymi braćmi i siostrami w wierze, kroczyć za Chrystusem.

o. A.K.

1 LISTOPADA

– UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: „Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie.

Mt 5,1-12 a

KAZANIE NA GÓRZE

Pan Jezus był już pewnie zmęczony, ale widząc tłumy, usiadł i nauczał; potrafił zapomnieć o sobie, zostawił odpoczynek, bo zobaczył, że ci ludzie Go potrzebują.

Zobaczył *ubogich w duchu* – zwykłych ludzi, spragnionych Boga, którzy odsunęli na bok przez swoich przywódców, faryzeuszów, mają największe prawo do nieba; *uciśnionych*, którzy nie mając nic do oddania Bogu, przynieśli Mu swoje puste dłonie. Ujrzał *łaknących i pragnących sprawiedliwości*, którzy mają wielkie pragnienia i nie chcą wybierać półśrodków, aby dojść do Boga. Zobaczył *miłosiernych* walczących ze złem dobrem, nieoddających złem za złó, ciosem za cios; ludzi o *czystych sercach*, pilnujących swojego serca, aby do środka nie wlewały się więcej brudy i śmieci; ludzi *wprowadzających pokój*, którzy napiętnowani przez rzymskiego okupanta mieli już dość okrutnej okupacji wyniszczającej ich ojczyznę i nich samych. Stali przed Nim *prześladowani dla sprawiedliwości*, bo zachowali w sobie poczucie godności, czyli piękna, jakie im dał Bóg, godności, której nie chcieli upodlić. Widział wreszcie Chrystus *prześladowanych*, tych, którym *urągają, kłamliwie posądzanych*, resztkami sił opierających się falom powszechnej wobec nich pogardy.

Jezus w obliczu trudnej sytuacji życiowej słuchaczy wypowiada osiem błogosławieństw jako słowa nadziei i pocieszenia, którymi chce zapalić gasnące w nich życie, bo Bóg przecież *nie złamie trzciny nadłamanej, nie zgasi knotka o nylkim płomyku* (por. Iz 42,3).

Te osiem prostych zdań to nie jest jakaś nieosiągalna teoria. On tego wszystkiego doświadczył na samym sobie, po-



nieważ do człowieka podobny jest we wszystkim oprócz grzechu (por. Flp 2,5-11).

Słuchającym Go tłumom dał receptę na codzienność. Z Jego spojrzenia, pełnego współczucia dla człowieka, pokazał nam te drogowskazy do nieba, jakimi kierowali się święci w swoim życiu – a nie mieli oni łatwego życia. Niejednokrotnie zaznali tak wielkiego opuszczenia, że myśleli, iż Bóg ich zostawił. Cały czas jednak mimo tego, co doświadczali, wracali do Boga, otwierali swoje serca na nadzieję płynącą od Jezusa.

Jest jeszcze ostatnie błogosławieństwo, jakie wypowiada Jezus... ono jest skierowane do Ciebie.

Z NAUCZANIA KKK

823 „Kościół... uznawany jest przez wiarę za niezachwianie święty. Albowiem Chrystus, Syn Boży, który wraz z Ojcem i Duchem Świętym doznaje czci jako »sam jeden Święty«, umiłował Kościół jako oblubienicę swoją, siebie samego zań wydając, aby go uświęcić; złączył go też ze sobą jako ciało swoje i hojnie obdarzył darem Ducha Świętego na chwałę Bożą”. Kościół jest więc „świętym Ludem Bożym”, a jego członkowie są nazywani „świętymi”.

824 Kościół zjednoczony z Chrystusem jest uświęcany przez Niego; przez Niego i w Nim staje się on również *uświęcający*: „Uświęcenie człowieka w Chrystusie i uwielbienie Boga... jest celem wszystkich innych dzieł Kościoła”. „To właśnie w Kościele złożona została pełnia środków zbawienia”. W nim „dzięki łasce Bożej osiągamy świętość”.

825 „Kościół już na ziemi naznaczony jest prawdziwą, choć niedoskonałą jeszcze świętością”. Członkowie Kościoła powinni dążyć do doskonałej świętości: „Wyposażeni w tyle i tak potężnych środków zbawienia, wszyscy wierni chrześcijanie jakiegokolwiek sytuacji życiowej oraz stanu powołani są przez Pana, każdy na właściwej sobie drodze, do świętości doskonałej, jak i sam Ojciec doskonały jest”.

828 *Kanonizując* niektórych wiernych, to znaczy ogłaszając w sposób uroczysty, że ci wierni praktykowali heroicznie cnoty i żyli w wierności łasce Bożej, Kościół uznaje moc Ducha świętości, który jest w nim, oraz umacnia nadzieję wiernych, dając im świętych jako wzory i orędowników. „W ciągu całej historii Kościoła w okolicznościach najtrudniejszych święte i święci byli zawsze źródłem i początkiem odnowy”. Istotnie „świętość Kościoła jest tajemniczym źródłem i nieomylną miarą jego apostołskiego zaangażowania oraz misyjnego zapału”.

829 „Podczas gdy Kościół w osobie Najświętszej Maryi Panny już osiąga doskonałość, dzięki której istnieje nieskalany i bez zmały, chrześcijanie ciągle jeszcze starają się usilnie o to, aby przezwyciężając grzech, wzrastać w świętości; dlatego wznoszą swoje oczy ku Maryi”. W Niej Kościół jest już cały święty.

o. Metody W. Miś OFM

KALENDARZ LITURGICZNY BREWIARZA FZŚ

okres zwykły

2.09 – 22. niedziela zwykła – II tydzień
 9.09 – 23. niedziela zwykła – III tydzień
 16.09 – 24. niedziela zwykła – IV tydzień
 23.09 – 25. niedziela zwykła – I tydzień
 30.09 – 26. niedziela zwykła – II tydzień
 (4 października – uroczystość św. Franciszka z Asyżu
 – Oficja o świętych, ss. 491–506)
 7.10 – 27. niedziela zwykła – III tydzień
 14.10 – 28. niedziela zwykła – IV tydzień
 21.10 – 29. niedziela zwykła (Niedziela Misyjna) – I tydzień
 28.10 – 30. niedziela zwykła – II tydzień
 (1 listopada – uroczystość Wszystkich Świętych
 – niedziela I tygodnia)
 4.11 – 31. niedziela zwykła – III tydzień
 11.11 – 32. niedziela zwykła – IV tydzień
 (17 listopada – święto św. Elżbiety Węgierskiej
 – Oficja o świętych, ss. 507–515)
 18.11 – 33. niedziela zwykła (Dzień Ubogich) – I tydzień
 25.11 – uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata
 – niedziela I tygodnia
 26.11–1.12 – II tydzień
 (29 listopada – Wszystkich Świętych Zakonu Serafickiego,
 Oficja o świętych, ss. 516–524)

okres Adwentu

2.12 – 1. niedziela Adwentu – I tydzień
 (8 grudnia – uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP –
 niedziela I tygodnia)
 9.12 – 2. niedziela Adwentu – II tydzień
 16.12 – 3. niedziela Adwentu – III tydzień
 23.12 – 4. niedziela Adwentu – IV tydzień
 okres Narodzenia Pańskiego
 25–31.12 – oktawa Bożego Narodzenia – niedziela I tygodnia

Rok 2019

1.01 – uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki – niedziela I tygodnia
 2–5.01 (środa–sobota) – I tydzień
 6.01 – uroczystość Objawienia Pańskiego – niedziela I tygodnia
 7–12.01 (poniedziałek–sobota) – II tydzień
 13.01 – święto Chrztu Pańskiego – niedziela I tygodnia

okres zwykły

14–19 stycznia (poniedziałek–sobota) – I tydzień
 20.01 – 2. niedziela zwykła – II tydzień
 27.01 – 3. niedziela zwykła – III tydzień



Uroczystości, święta oraz wspomnienia świętych i błogosławionych patronów czcimy, odmawiając oficjum z niedzieli I tygodnia lub oficjum o świętym – ss. 433–557 brewiarza FZŚ.

W 750. ROCZNICĘ ŚMIERCI JUBILEUSZOWY ROK BŁ. SALOMEI (19.11.2017 – 19.11.2018) – PIERWSZEJ POLSKIEJ KLARYSKI

19 listopada 2017 roku rozpoczął się Rok Jubileuszowy bł. Salomei w 750. rocznicę jej śmierci. We wszystkich wspólnotach klarysek w Polsce trwają obchody tego wydarzenia. W krakowskim klasztorze sióstr klarysek od lutego br. trwa Nowenna Miesiący – 19. dnia każdego miesiąca w kościele św. Andrzeja Apostoła przy ul. Grodzkiej – w ramach której sprawowane są o godz. 17.00 Msze św. z uczczeniem relikwii błogosławionej. Uczestniczą w nich poszczególne stany. Podczas tej Nowenny Miesiący, przeżywanej w roku 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, trwa modlitwa o pomyślność dla Polski. Z okazji Roku Jubileuszowego bł. Salomei Penitencjaria Apostolska udziela odpustu zupełnego, pod zwykłymi warunkami, który można uzyskać aż do dnia 31 grudnia 2018 roku i ofiarować za dusze wiernych przebywających w czyśćcu, poprzez nawiedzenie w formie pielgrzymki krakowskiego kościoła św. Andrzeja Apostoła i uczestnictwo w jubileuszowych obrzędach i okolicznościowych nabożeństwach. Siostry klaryski zachęcają tych, którzy nie mogą osobiście uczestniczyć w Nowennie Miesiący, do duchowej łączności poprzez odmawianie modlitwy jubileuszowej czy też Litani do bł. Salomei.



rys. s. B. Karłowska

MODLITWA NA ROK JUBILEUSZOWY

Wszechmogący dobry Boże, Ciebie bł. Salomea kochała i wielbiła całym swoim życiem; przez Jej wstawiennictwo rozpal w moim sercu żywy płomień wiary i miłości oraz udziel mi łaski (...), o którą Cię proszę z pokorą i ufnością. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

(red. za: klaryski.pl/jubileusz)

OD KSIĘŻNEJ DO KLARYSKI

Salomea, córka księcia Leszka Białego i księżniczki ruskiej Grzymisławy, była jedną z pierwszych błogosławionych Polek. Jej imię pochodzi z języka hebrajskiego i oznacza pokój (shalom). Żyła w średniowieczu w czasach Polski piastowskiej. To jej zawdzięczamy obecność w naszym kraju II Zakonu św. Franciszka, czyli zakonu klarysek.

Urodziła się w Krakowie w 1212 roku, czyli w czasach rozbicia dzielnicowego. Zgodnie z panującym wówczas zwyczajem została zaręczona z księciem węgierskim Kolomanem, co miało utrwalić pokój między Polską a Węgrami. Zamieszkała na Węgrzech, wychowując się razem ze swoim przyszłym mężem na dworze jego rodziców. Miała tam przebywać do czasu osiągnięcia wieku stosownego do zawarcia małżeństwa. Opuszczając rodzinny dom, Salomea miała zaledwie 7 lat. Kiedy przybyła na Węgry, odbyły się uroczyste zaręczyny z królem Halicza (koronowanym w 1215). W roku 1219 w wieku 8 lat zasiadła z Kolomanem na tronie halickim. Jednak ich panowanie trwało krótko, gdyż w 1221 roku Halicz zaatakował księżę ruski Mścisław. Wojska węgiersko-polskie, broniące grodu, zostały pokonane, a Koloman i Salomea wraz z dworem trafili do niewoli. Dzięki negocjacjom zostali po kilku miesiącach uwolnieni, ale Koloman musiał się rzec korony halickiej. Po tych wydarzeniach Salomea i Koloman powrócili na dwór węgierski. Około roku 1225 osiągnęli wiek, w którym mogli już wstąpić w związek małżeński. Małżeństwo przez nich zawarte było tzw. białym małżeństwem, gdyż Salomea w dzieciństwie przyrzekła Bogu zostać dziewicą. Przy potwierdzeniu małżeństwa zawarto porozumienie w sprawie jej ślubu czystości, który był gwarantem jej dziewictwa.

Rok po zaślubinach Kolomanowi przypadły rządy (w wyniku podziału władzy pomiędzy synami władcy węgierskiego) nad południową częścią królestwa: Sławią, Dalmacją i Kroacją (tereny dzisiejszej Chorwacji). Choć na dworze nie brakowało zabaw i uczt, Salomea żyła skromnie, wyrzekała się królewskich przywilejów. Nie wykorzystywała swej pozycji dla samej siebie, zajmowała się modlitwą i udzielaniem jałmużny, nie szczędziła troski i pomocy ludziom biednym. Jako małżonkowie przeżyli z sobą zaledwie 16 lat. Koloman zmarł w 1241 roku w wyniku ciężkich ran, jakie odniósł w walce z Tatarami.

Po śmierci męża Salomea wróciła do Polski, do Krakowa, gdzie przyjął ją serdecznie na swój dwór jej brat Bolesław

Wstydlivy, księżę senioralny. Nie chciała jednak pozostać na królewskim dworze. Warto przypomnieć, że były to czasy szerzenia się kultu św. Franciszka. Salomea, jeszcze będąc w Sławonii, wstąpiła do III Zakonu św. Franciszka i żyła w duchu pokuty i ewangelicznego ubóstwa. Postanowiła poświęcić resztę swojego życia posłudze ubogim, opuszczonym i chorym. Zamiast zaszczytów, wygod, klejnotów i bogactw wybrała życie zakonne. Zafascynowana duchowością franciszkańską, tak bliską jej życiowym ideałom, sprowadziła do Polski siostry klaryski, które przybyły z czeskiej Pragi, ze wspólnoty św. Agnieszki. Nowa wspólnota zakonna najpierw przebywała w Sandomierzu, a potem osiadła w Zawichoście koło Sandomierza, gdzie Salomea wraz z bratem założyła dla nich klasztor. To jednak nie wszystko – w 1245 roku sama złożyła śluby zakonne i została zakonnicą. Jej obłóczyn dokonał ówczesny polsko-czeski prowincjał franciszkanów o. Rajmund OFMConv. To z jego rąk otrzymała habit, a welon nałożył jej biskup krakowski Prandota. Z książęcych komnat przeniosła się do klasztornych murów.

Kilka lat później, około roku 1260 klasztor – za zgodą papieża – przeniesiono na wysokie wzgórze do Grodziska (nadany jej przez brata Bolesława, gdzie powstały zamek obronny, klasztor i kościół) niedaleko Ojcowa. Powodem zmiany jego lokalizacji były względy bezpieczeństwa – nowe miejsce nie było zagrożone najazdami tatarskimi. Salomea nie tylko założyła klasztor dla klarysek, ale też hojnie go wyposażyła. Zadbala, by znalazły się w nim potrzebne księgi liturgiczne, kielichy itp. Dzięki niej klasztor zyskał również wiele cennych ksiąg do swojej biblioteki. Mimo że nie była księżką (nie chciała przyjąć tej funkcji), powierzono jej troskę o materialne utrzymanie wspólnoty. Oprócz klasztoru Salomea założyła miasto Skałę i ufundowała kilka szpitali. Zmarła w opinii świętości 17 listopada 1268 roku. Pochowano ją pod kościołem klasztornym na Grodzisku.

Trzeba nadmienić, że po śmierci Salomei (na przełomie wieków XIII i XIV) doszło do napaści na klasztor w Grodzisku. Kilka sióstr poniosło śmierć, budowle zrujnowano i podpalono, a klasztor nie został już odbudowany. Dzięki małżonce Władysława Łokietka Jadwidze siostry zostały przeniesione do Krakowa, gdzie księżę Władysław przekazał im obwarowany pobenedyktynski kościół św. Andrzeja Apostoła przy dzisiejszej ulicy Grodzkiej i przyczynił się



do rozbudowy klasztoru, wspólnota bowiem wciąż się powiększała. Od tego czasu do dziś siostry klaryski nieprzerwanie tam przebywają.

W 1269 roku doczesne szczątki Salomei zostały uroczystie przewiezione ze Skały do Krakowa, do kościoła franciszkanów pw. św. Franciszka z Asyżu. Złożono je w krypcie prezbiterium świątyni na wprost ołtarza głównego. Upamiętniono to miejsce napisem „Ossa B. Salomeae Reginae Haliciae Ord. S. Clarae”. Dziś spoczywa w kaplicy obok ołtarza głównego. Po jej śmierci rozpoczęto starania o beatyfikację, ale dopiero 17 maja 1672 roku papież Klemens X ogłosił ją błogosławioną. Po beatyfikacji dzień jej święta wyznaczono na 17 listopada, ale obecnie – po reformie kalendarza liturgicznego – obchodzi się je w Polsce 19 dnia tegoż miesiąca. Pod koniec XIII wieku franciszkanin o imieniu Stanisław spisał „Żywot św. Salomei, królowej Halickiej”.

Jako jedna z pierwszych błogosławionych Polek, Salomea stała się pięknym wzorem dla kobiet. Jako królowa i jako klaryska była troskliwą opiekunką każdego, kto potrzebował pomocy.

W tym jubileuszowym Roku bł. Salomei warto przypatrzeć się jej sylwetce i, na ile to możliwe, starać się ją naśladować. Spróbujmy czasem zrezygnować z własnych pragnień, woli na rzecz posłuszeństwa i dobra innych. Spróbujmy, tak jak Salomea, stawiać służbę bliźnim ponad własną wygodę.

s. Aleksandra

LITANIA DO BŁ. SALOMEI

Kyrie eleison. Chryste eleison. Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże, **zmiłuj się nad nami.**

Synu, Odkupicielu świata, Boże,

zmiłuj się nad nami.

Duchu, Święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, Jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, **módl się za nami.**

Święta Boża Rodzicielko,

Święta Panno nad pannami,

Święty ojcze Franciszku,

Święta matko Klaro,

Błogosławiona matko Salomeo,

módl się za nami

Szczepie krwi piastowskiej,

Wzorze godności królewskiej,

Obrazie cnoty anielskiej,

Kwiecie wstydlivosti,

Perło czystości,

Przykładzie niewinności,

Królowo najpokorniejsza,

Żywicielko ubogich,

Opiekunko wdów i sierot,

Pocieszycielko strapiionych,

Lekarko chorych,

Krzewicielko wiary katolickiej,

Skarbnico niebieskich darów,

Wybrana córko św. ojca Franciszka,

Oblubienico Chrystusowa,

Wzgardzicielko świata,

Wzorze zakonności,

Zwierciadło pobożności,

Przykładzie świątobliwości,

Męczennico umartwieniem,

Dziewic matko i ozdobo,

W życiu wsławiona cnotami,

Po śmierci sławna cudami,

Dziedziczko niebieskiej Ojczyzny,

Towarzyszko wszystkich świętych,

Patronko Polski,

Tarczo w jej obronie,

Pośredniczko rodaków przed Bogiem,

Wspomożenie prześladowanych za wiarę,

Nadziejo lepszej przyszłości,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,

przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,

wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,

zmiłuj się nad nami.

Módl się za nami, błogosławiona matko Salomeo.

Abymy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się:

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty połączyłeś w błogosławionej matce Salomei cnotę dziewictwa w małżeństwie z ubóstwem duchowym w ziemskim panowaniu. Udziel nam, za jej wstawiennictwem, abyśmy naśladować jej cnoty i służąc Ci w pokorze, otrzymali od Ciebie koronę chwały. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Z ŻYWOTA BŁOGOSŁAWIONEJ SALOMEI,
SPISANEGO PRZEZ STANISŁAWA, FRANCISZKANINA

NIECH PAN MNIE PRZEPROWADZI KU POCIECHOM ŻYCIA WIECZNEGO

Po śmierci króla Kolomana Salomea, powołując się na ślub czystości, który złożyła, powróciła do ojczyzny. Biskup krakowski Prandota nałożył jej welon na znak dziewictwa i Panu poświęcił w Zakonie Świętej Klary pod regułą świętego Franciszka, a przyjął ją do zakonu brat Rajmund, przełożony polskiej prowincji. I żyła Salomea w zakonie jako pokorna pani, dając przykład cnót, czas poświęcając modlitwie, hojnie wspierając ubogich, wznosząc kościoły i reformując klasztory.

Złożyła ją choroba w roku 1268, w sobotę dnia 10 listopada, w przeddzień świętego Marcina, gdy podczas Mszy czytano Ewangelię. W chorobie zaś wykazała niezwykłą cierpliwość i opanowanie i nic nie mogło zmącić jej spokoju. I w Duchu Świętym mówiła braciom i siostram o bliskim już swoim odejściu ze świata. Oni zaś mówili do niej: Boże, uchowaj! Z łaski Pana jeszcze długo pozostaniesz z nami. Ona zaś rzekła: W najbliższą sobotę wszystko się okaże. I tym podobne słowa wypowiadała. Ale bracia i siostry nie zwracali na to uwagi i dopiero po jej śmierci przypomnieli sobie to, co mówiła.

W czwartek zaś przed śmiercią zwołała wszystkie siostry i zaleciła im, jak mają i czego unikać. I mówiła: Siostry moje ukochane! Zachowajcie pokój w Panu, miłujcie się wzajemnie i bądźcie czyste, bez zarzutu i szemrania, a będzie wam dana nagroda od Pana i wiekuiste szczęście; jeżeli zaś inaczej postąpię, ściągniecie na siebie wiele udręczeń.

Tego samego dnia wszystko, co miała, oddała ksieni ze słowami: W imię Pana! Wszystko, co mam, czy żyć będę, czy umrę, wszystko składam w ręce ksieni. A o swoim pogrzebie tak mówiła: Po mojej śmierci ciało moje niech będzie oddane braciom, jeżeli chcą je zatrzymać, i przez nich pogrzebane. I to jeszcze błogosławiona Salomea mówiła braciom i siostram: Bracia i Siostry! Nie proście Boga o życie dla mnie. Z ufnością błagam Pana mojego, Jezusa Chrystusa, i słodką Jego Matkę, aby szczęśliwie wyzwolili mnie z więzów tego ciała, bo ciężarem, a nie pomocą byłam dla wielu. A za przyczyną chwalebnej Dziewicy, swojej Matki, niech Pan mnie niegodną przeprowadzi ku pociechom życia wiecznego.

A gdy błogosławiona Salomea zasnęła w Panu, umieszczono jej ciało w chórze na plecencie, a po ośmiu dniach złożono do grobu i ziemi powierzono.

(II czytanie z godziny czytań we wspomnienie bł. Salomei

z: Liturgia godzin zakonów franciszkańskich w Polsce,

t. V, Okres zwykły: tygodnie 24–34,

Wrocław 2014, ss. 1249–1250)

MODLITWA DO BŁ. SALOMEI W INTENCJI OJCZYZNY

Panie, któryś w bł. Salomei, pochodzącej z królewskiego rodu Piastów, dał nam wzór miłości kraju ojczystego, udzielił za jej wstawiennictwem naszej Ojczyźnie łaski pokoju i zgody wewnętrznej, wierności Bogu, Ewangelii i Kościołowi świętemu, a nas umocnił na drodze zdobywania koniecznych nam wartości moralnych – wierności w małżeństwach, poszanowania życia dzieci, trzeźwości i pracowitości, abyśmy przez to zapewnili sobie Twoje błogosławieństwo na życie doczesne i wieczne. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

TO JEST MOJA OJCZYZNA

Ogólnie mówi się, że dzieje Polski pod zaborami trwały 123 lub 124 lata. Opinia taka jest słuszna, jednak nie w odniesieniu do wszystkich mieszkańców Rzeczypospolitej. Najdłużej pod zaborem był Lwów, bo 146 lat, najkrócej Kraków – 86 lat, Wilno – 123 lata, Warszawa – 98 lat. Klęska europejskich mocarstw: Rosji, Austro-Węgier i Niemiec otworzyła drogę Polakom do odrodzenia własnej państwowości. Wydarzenie to różnie komentowano: znak dany przez Stwórcę, wyrok Historii czy trudna zagadka. Powrót Polski na mapę Europy w 1918 roku był następstwem pomyślniej sytuacji międzynarodowej oraz dążenia wielu generacji Polaków do odzyskania niepodległości. Dążenia te miały oparcie w tradycji polskiej państwowości, wierze w Boga i w Kościele.

„Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Flp 3,20). Ojcowie nasi, jak wiadomo, „w wierze pomarli wszyscy, nie osiągnąwszy tego, co im przyrzeczono, lecz patrzyli na to z daleka (...), uznawszy siebie za gości i pielgrzymów tej ziemi. Ci bowiem, co tak mówią, okazują, że szukają ojczyzny. Gdyby zaś tę wspominali, z której wyszli, znaleźliby sposobność powrotu do niej. Teraz zaś do lepszej dążą, to jest do niebieskiej” (Hbr 11,13-16). O takiej to ojczyźnie myślał i pisał apostoł Paweł do Filipian – o królestwie niebieskim, o niebie.

Gdy ja myślę: *ojczyzna*, widzę Mnicha, co z Tatr nad chmury wyciąga szyję. Widzę chłodny Bałtyk ze złotą obrączką i porośnięte lasami, jakby uśpione, zapomniane Bieszczady, Beskidy, Podlasie. Widzę przystrzyżone czupryny wierzb na Mazowszu i pomalowane rzepakami Roztocze. Widzę Święty Krzyż z najdroższą Relikwią; Kotlinę Kłodzką i Krainę Tysiąca Jezior. Widzę miasta i wsie. Kościoły i ostatnie chaty kryte strzechą. Cmentarze.

Ojczyzna, kiedy myślę, słyszę jeszcze dźwięk kosi, gdy uderza o ścianę pszenicy albo gdy na sztorc – odpiera wroga, gdy wolność naszą i waszą odkrywa na nowo jako dar i zmaganie, którego wciąż nie dosyć. Siermiężny atrybut wielkiej sprawy w czasie, gdy zamiast rosy trawę rosiła krew...

Polska. To jest moja ojczyzna. Przypomina biblijny raj z czterema rzekami: Wisłą, Odrą, Bugiem i Sanem; z ogrodem zielonym, pośród którego rosną od tysiąca lat dwa drzewa – drzewo dobrych wiadomo-

100-lecie
NIEPODLEGŁOŚCI
1918-2018



ści i drzewo życia. Ojczyzna i Kościół. Oto „ewangelia polska”. Rodzima. Wiara ojców z trzech zaborów – jedna! I miłość ojczyzny – udokumentowana na pokrytych krzyżami leśnych polanach i miejskich skwerach. Tej wiara już nie potrzebna, wszak jej synowie oglądają twarzą w twarz – niebo, ziemię obiecaną, ojczyznę.

Ojczyzna – wyzwanie rzucone przodkom i nam. Tutaj uczymy się kochać Rzeczpospolitą, aby móc pokochać królestwo. To jedyne takie miejsce na ziemi, skąd najlepiej widać niebo. Pięknej miłości uczy nas „polska ewangelia”. Uczy nas patriotyzmu.

Nie sposób w rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę pominąć motyw walki i wolności manifestowanej przez spiski i powstania. Jedne zwycięskie, inne zakończone niepowodzeniem. Norwid przestrzegał: „gdzie energia wyprzedza inteligencję, tam co pokolenie następuje rzeź”. Wolność stale trzeba zdobywać, nie można jej tylko posiadać. Przychodzi jako dar, ale utrzymuje się poprzez zmaganie. Dar i zmaganie wpisują się w ukryte i jawne karty historii. Całym sobą płaci człowiek za wolność – przypomina kard. Karol Wojtyła – więc „to wolnością nazywaj, że możesz płacąc ciągle na nowo siebie posiadać”.

Miłość Ojczyzny – patriotyzm – formuje charakter prawego człowieka. Nie może dobre dziecko nie kochać własnej matki – Polski. To bardzo chrześcijańskie spostrzeżenie. Ewangelia jest pierwszym podręcznikiem patriotyzmu. Patriotyzmu wyższego rzędu – niebieskiego. „Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie...”

Rodzą się jednak pytania. Czy potrafimy kochać Polskę? A przez nią kochać naszą ojczyznę – niebo? Czy jak św. Szczepan – pierwszy chrześcijański patriota – pełni miłości i Ducha patrzymy w niebo jako na nasz kraj? Czy jesteśmy zdolni zawołać uroczystie, z przekonaniem: „Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego

stojącego po prawicy Boga”? Widzę mój Kraj! Kto z nas dzisiaj tak zawoła? Patriota i chrześcijanin! Ten potrafi tęsknić za niebem, bo nauczył się kochać swoją ziemię – kościoły, domy, cmentarze. Te wiejskie, zwyczajne, i te wojenne. Morze Czerwone historii. Przeszli przez nie suchą stopą, nie doznawszy zawstydy, wierni synowie tej ziemi. „Wyleczyli się z niemocy, stali się bohaterami wojny... Ponieśli katusze i doznali żelżywości, a nadto kajdan i więzienia... Świat nie był ich wart... Bóg lepszy los dla nich zgotował...” (por. Hbr 11,34 n). Do lepszej powiódł ojczyzny.

Jakże łatwo przychodzi nam zapominać o tej i tamtej ojczyźnie w czasie pokoju; jakże łatwo przychodzi nam zapominać o Bogu, jakże łatwo przychodzi nam zaprzeczać istnieniu nieba nad ziemią – naturalnego zgoła porządku rzeczy. Ono przecież – niebo – niezmiennie od wieków ludzki los osłania swym baldachimem; złotą monstrancją słońca cieszy pola, a noc rozwesela srebrnymi gwiazdami. Tu mieszkam. Tu żyję. Lecz czasami ogarnia zwątpienie – w Boga i w siebie. I nie wiem „Czy naprawdę/ Obaj istniejemy,/ On – najdoskonalsza egzystencja,/ I ja – jej trujący owoc,/ On – który żąda ode mnie,/ Bym codziennie składał Mu ofiarę/ Z całego mojego istnienia,/ I ja – który pokornie pochylam głowę/ Przed Tajemnicą nieodczytaną” (Roman Brandstaetter, *Niewierny Tomasz*).

Wiem jednak jedno – jeśli mocno wierzę w Polskę, jeśli wierzę w te groby, co przede mną, jeśli kocham Ojczyznę moją, wtedy o wiele łatwiej jest mi uwierzyć w niebo. Moją drugą Ojczyznę, poznaną właśnie tu – na polskiej ziemi.

o. Zdzisław Gogola OFMConv
kazanie wygłoszone w Krakowie

11 listopada 2013 r.

z: *Kazania*, Tom 4., kps., ss. 131–133

100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

POJĘCIE OJCZYŻNA



„Wyras »ojczyzna« łączy się z pojęciem i rzeczywistością ojca. Ojczyzna to po-
niekąd to samo co ojcowizna, czyli zasób
dóbr, które otrzymaliśmy w dziedzictwie
po ojcach. To znaczące, że wielokrotnie
mówi się też: »ojczyzna-matka«. Wie-
my z własnego doświadczenia, w jakim
stopniu przekaz dziedzictwa duchowego
dokonuje się za pośrednictwem matek.
Ojczyzna więc to jest dziedzictwo, a rów-
nocześnie jest to wynikający z tego dzie-
dzictwa stan posiadania – w tym również
ziemi, terytorium, ale jeszcze bardziej
wartości i treści duchowych, jakie skła-
dają się na kulturę danego narodu. O tym
właśnie mówiłem w UNESCO 2 czerwca
1980 roku, podkreślając, że nawet wów-
czas, gdy Polaków pozbawiono teryto-
rium, a naród został podzielony, dziedzic-
two duchowe, czyli kultura od przodków,
przetrwało w nich. Co więcej, wyjątkowo
dynamicznie się rozwinęło”.

„Wiadomo, że na wiek XIX przypadają
szczytowe osiągnięcia kultury polskiej.
(...) Należy też stwierdzić, że ów rozwój
kultury duchowej w XIX wieku przygo-
tował Polaków do tego wielkiego wysił-
ku, który przyniósł narodowi odzyskanie
niepodległości. Polska, skreślona z map
Europy i świata, w roku 1918 zaistniała
na nich z powrotem i od tego czasu ist-
nieje na nich ciągle. Nie zdołało zniszczyć
tej obecności nawet szaleństwo niena-
wiści, które wybuchło na Zachodzie i na
Wschodzie w latach 1939–1945”.

„Widać z tego, że w obrębie pojęcia
»ojczyzna« zawiera się jakieś głębokie
sprzężenie pomiędzy tym, co duchowe,
a tym, co materialne, pomiędzy kultu-
rą a ziemią. Ziemia odebrana narodo-
wi przemocą staje się niejako głośnym
wołaniem w kierunku »ducha« narodu.
Duch narodu się budzi, żyje nowym ży-
ciem i z kolei walczy, aby były przywróco-
ne ziemi jej prawa. Wszystko to ujął Nor-
wid w zwięzłej formie, mówiąc o pracy:
»(...) Piękno na to jest, by zachwycalo do
pracy – praca, by się zmartwychwstało«”.

„Chrystus mówi: »Wyszedłem od
Ojca i przyszedłem na świat« (J 16,28). To
przyjście dokonało się za pośrednictwem
Niewiasty, Matki. (...) Ewangelia nadała
więc nowe znaczenie pojęciu ojczyzny.
Ojczyzna w swoim pierwotnym sensie
oznacza to, co odziedziczyliśmy po ziem-
skich ojcach i matkach. Ojcowizna, którą
zawdzięczamy Chrystusowi, skierowuje
to, co należy do dziedzictwa ludzkich oj-
czyzn i ludzkich kultur, w stronę wiecznej
ojczyzny”.

„Odejście Chrystusa otwarło poję-
cie ojczyzny w kierunku eschatologii
i wieczności, ale bynajmniej nie odebra-
ło niczego jego treści doczesnej. Wiemy
z doświadczenia, chociażby na podstawie
polskich dziejów, na ile inspiracja wiecznej
ojczyzny zrodziła gotowość służenia oj-
czyźnie doczesnej, wyzwalała w obywatel-
lach gotowość do wszelakich poświęceń
dla niej – poświęceń niejednokrotnie he-
roicznych. Święci, których Kościół wyniósł
na ołtarze w ciągu dziejów, a zwłaszcza
w ostatnich stuleciach, świadczą o tym
w sposób szczególnie wymowny”.

św. Jan Paweł II

(w: *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005,
ss. 66–67; 68–69)



SPOTKANIE RADY NARODOWEJ Z RADNYMI DS. FORMACJI W REGIONACH

Odbędzie się ono 28 i 29 kwietnia br. w Warszawie. Oprócz członków Rady Narodowej z przełożoną narodową s. Joanną Berłowską na czele obecni byli asystenci narodowi: o. Andrzej Romanowski OFMCap i o. dr hab. Zdzisław Gogola OFMConv. Spotkanie poświęcone było tematowi: „Reguła w życiu franciszkanów świeckich”. Pierwsza jego część miała charakter wprowadzenia – przedstawiono zagadnienia popołudniowej pracy w grupach: znajomość Reguły, realizacja Reguły w życiu. Ojciec Andrzej zdefiniował zadania formacji jako przekazanie rzetelnej wiedzy z jednej strony, a z drugiej jako rozbudzenie ducha w sercach franciszkanów, obudzenie „śpiących rycerzy”, pasjonatów. Siostra Joanna podkreśliła, jako specyfikę naszego powołania, łączenie życia świeckiego z obowiązkami zakonnymi.

Po części wstępnej uczestnicy wzięli udział w Eucharystii. Po obiedzie o. Zdzisław przeczytał konferencję przygotowaną przez o. Nikodema Sobczyńskiego OFM: „Od nawrócenia do formacji”, po której odbyła się dyskusja. Następnie swój referat o nawracaniu się w świetle Reguły FZŚ wygłosiła s. Janina Iwanicka, radna ds. formacji w Radzie Narodowej.

Po przerwie popołudniowej uczestnicy podzielili się na dwie grupy. Pierwsza pracowała nad tematem „Znajomość Reguły”, a druga: „Realizacja Reguły”. Po kolacji i prezentacji o św. Ludwiku, przygotowanej przez o. Andrzeja, dzień zakończono adoracją Najświętszego Sakramentu, nieszporem i Apelem Janogórskim.

Następnego dnia po Mszy św. i śniadaniu uczestnicy spotkali się kolejny raz, by wysłuchać referatu o. Andrzeja Romanowskiego „Nawrócenie św. Franciszka w świetle źródeł franciszkańskich” i omówić efekty pracy w obu grupach dyskusyjnych.

Dyskusję nad sprawozdaniami zakończyła s. Joanna Berłowska, mówiąc, że: w trakcie spotkań nowicjatu należy nowicjuszy dopuszczać do głosu, by mówili, jak realizują Regułę w życiu, jak ją praktykują, zarazem podkreślając, że: „Trzeba cenić sobie łaskę przynależności do Franciszkańskiego Zakonu Świeckich”.

Wnioski pierwszej grupy: „Po Soborze Watykańskim II na całym świecie franciszkanie świeccy przestrzegają Reguły zatwierdzonej przez papieża Pawła VI 24 czerwca 1978 roku. Tworzyli tę Regułę specjaliści franciszkańscy, przełożeni generalni

z czterech rodzin franciszkańskich. Regułę tworzą: List do wiernych św. Franciszka oraz trzy rozdziały. Pierwszy poświęcony jest zdefiniowaniu, czym jest FZŚ, drugi – zasadom życia, a trzeci – życiu we wspólnocie. Reguła jest darem i dana jest przez Kościół jako zasada życia franciszkańskiego, wy-

stającego z doświadczenia św. Franciszka. Ma wprowadzać w to doświadczenie, formować i ubogacać serca. Taki jest cel i sens Reguły: prowadzić do osobistego i wspólnotowego uświęcenia. (...) By Reguła była zasadą życia, należy otworzyć się na dary i działanie Ducha Świętego, być posłusznym Kościołowi, w którym działa Duch Święty. Franciszkanin świecki niesie wtedy światu radość, pokój, miłość oraz pociąga innych do pójścia drogą charyzmatu franciszkańskiego. Jeżeli te wymienione zadania zostaną wypełnione przy pomocy Ducha Świętego i Kościoła, Reguła będzie realizowana i będzie dla nas zasadą życia. W formacji się dojrzewa, świadomie się rozwija. Trudno jest formować innych we wspólnocie, jeżeli samemu nie żyje się Regułą. Propozycją jest formowanie w regionie samych formatorów na podstawie Reguły i słowa Bożego, tworzenie szkół modlitwy. We wspólnotach miejscowych trzeba organizować konferencje miesięczne, czasem przygotowywane przez siostry i braci wyznaczonych przez przełożonych”.

Wnioski grupy drugiej: „Czy Reguła jest znana franciszkanom świeckim, czy jej poznawanie w nowicjacie jest wystarczające i na odpowiednim poziomie? Znajomość Reguły i jej realizacja są ze sobą tak ściśle związane, że gdy we wspólnocie źle się dzieje, trzeba sięgnąć po jej rozważanie na wspólnotowych spotkaniach (...) Trzeba pracować nad formacją własną i formacją mistrzów nowicjatu we wspólnotach”.



(red./fzs.info.pl/aktualności)

KOMUNIKAT RADY REGIONU KATOWICKIEGO

Zawiadamiamy, że spotkanie z okazji **uroczystości św. Franciszka**, mające się odbyć 4 października, jest przełożone na sobotę **6 października** i połączone z sympozjum, zorganizowanym z okazji 40. rocznicy zatwierdzenia aktualnej Reguły FZŚ i 30-lecia powstania struktur FZŚ w Polsce.

Wydarzenie zainauguruje **Msza św. o 9.00** w bazylice panewnickiej, a po niej **około godz. 11** w domu parafialnym **rozpoczną się obrady sympozjum** pod hasłem: „Iść za Chrystusem śladami św. Franciszka”. Na 14.00 zaplanowano spektakl o św. Franciszku z Asyżu, który zakończy spotkanie.

Natomiast **szkolenie dla mistrzów formacji**, które miało się odbyć 6 października w Panewnikach, zostaje przesunięte na sobotę **17 listopada**. Miejsce i godzina szkolenia bez zmian.

INFORMACJE ZE SPOTKANIA PREZYDIUM CIOFS – KWIECIEŃ 2018



• Działająca w ramach CIOFS Komisja ds. Młodzieży Franciszkańskiej przygotowuje się do Międzynarodowego Spotkania Młodzieży Franciszkańskiej w styczniu 2019 roku (17–21) oraz do Światowych Dni Młodzieży (22–27) w Panamie. Jeśli możemy pomóc młodzieży franciszkańskiej z naszego kraju w uczestnictwie w tych wydarzeniach, to byłoby to bardzo wskazane.

• Materiały z prac Komisji ds. Rodziny będą publikowane na stronie internetowej CIOFS.

• Komisja ds. JPIC (Sprawiedliwość, Pokój i Jedność Stworzenia) przekazuje podziękowania dla Litwy, Polski, Węgier i Holandii za zgłoszenie kandydatur współpracowników tej komisji. Wkrótce Attilio Galimberti z Prezydium CIOFS skontaktuje się z zainteresowanymi osobami. Rozpoczęto już pierwszą fazę tworzenia stałego biura JPIC.

• Finanse

Dyskutowano w Prezydium o wspólnotach, które nie mogą płacić tak wysokich składek. Nadal będzie z nimi prowadzony dialog na ten temat, lecz tak, aby nie stresować ich za każdym razem, gdy mają one myśleć o swych dorocznych składkach do CIOFS. Jest prośba o przekazywanie informacji o dokonanych wpłatach składek do Lucio Montiego (skarbnik generalny) i do Any Fruk, tak aby można było sprawdzić na rachunku CIOFS, czy wszystko dotarło.

• Sprawy Kapituły Generalnej

Następna Kapituła Generalna odbędzie się w listopadzie 2020 roku. Przesłano szczegółowe dane dotyczące wymagań związanych z organizacją tej Kapituły. Kraj, który chciałby gościć uczestników kolejnej Kapituły Generalnej musi spełniać określone warunki logistyczne, tak aby umożliwić obrady i zakwaterowanie dla ok. 150 osób. Wspólnoty Narodowe, które chciałyby się podjąć organizacji tej Kapituły, powinny zawiadomić Anę Fruk i Sekretariat CIOFS do 30.09.2018 roku.

• Formacja

W ciągu najbliższych tygodni na stronie internetowej CIOFS ukaże się pierwsza część zaplanowanej formacji przez internet. Będą to wskazówki dotyczące formacji początkowej w językach angielskim i hiszpańskim.

• 40. rocznica Reguły FZŚ

Są podziękowania dla Polski za informacje o sposobach obchodów tej rocznicy.

• Komisja ds. Świętych

Sporządzana jest lista błogosławionych i świętych franciszkanów świeckich. Na stronie CIOFS jest specjalna sekcja informująca o tych sprawach. 15 kwietnia odbyła się beatyfikacja franciszkanina świeckiego Luciena Botovasoa na Madagaskarze. 22 września będzie kolejna beatyfikacja, a mianowicie Weroniki Antal z Rumunii, a w październiku jeszcze jedna w Gwatemali. Módlmy się o kolejnych świętych i beatyfikowanych franciszkanów świeckich. Jeśli w naszych wspólnotach są informacje o kandydatach na ołtarze z FZŚ, to jest prośba o zgłaszanie tego do Sekretariatu CIOFS.

• Komunikacja

Rozpoczęto już tworzenie stałego biura ds. komunikacji. Napłynęły sugestie z Litwy, Czech i Węgier dotyczące zarządzania stroną internetową, natomiast oczekiwana jest chęć współpracy osób z umiejętnościami dziennikarskimi i translatorskimi.

• Kongresy FZŚ i Młodzieży Franciszkańskiej

Najbliższy Kongres będzie na Litwie w sierpniu (20–26) 2018 roku. Monika z Litwy już sygnalizowała inicjatywę budowy studni w Afryce i zbieranie funduszy na ten cel (Projekt Well4Africa). Jest prośba o rozważenie możliwości organizacji następnego Kongresu Europejskiego w jakimś kraju (prawdopodobnie w 2021 lub 2022) – można to zgłosić podczas Kongresu na Litwie. Pierwszy Kongres Pan-Afrykański odbędzie się w lipcu 2018 w RPA. 10. Kongres Latino-Amerykański będzie w Gwatemali w lutym 2019, zaś 6. Kongres Azji i Oceanii w Wietnamie w 2020 roku.

• Komisja Prawna

W ostatnim okresie Komisja Prawna wykonała ogromną pracę, sprawdzając 30 statutów narodowych, a wśród nich polski statut.

(red./fzs.info.pl/aktualności)

BEATYFIKA – T



Lucien (Lucjan) Botovasoa urodził się w 1908 r. (nie jest znana dokładna data jego przyjścia na świat) w wiosce Ambohimanarivo koło Vohipeno. W tamtym czasie było to niewielkie miasteczko na południowym wschodzie wyspy. Urodził się jako pierwszy z dziewięciorga rodzeństwa. W wieku 10 lat rozpoczął naukę w szkole parafialnej, którą od 1920 roku kontynuował w szkole średniej w Kolegium św. Józefa Ambozontany we Fianarantsoa prowadzonym przez Towarzystwo Jezusowe. W tym czasie przyjął sakramenty: 15 kwietnia 1922 roku chrzest, nazajutrz Komunię św., a 2 kwietnia 1923 roku bierzmowanie. Rok później – 19 marca 1924 – został ojcem chrzestnym dla jednego z rodaków, co nie było zaskoczeniem, gdyż już wówczas wyróżniał się głęboką wiarą, którą żył na co dzień, budząc powszechne uznanie, szacunek i zaufanie.

W 1928 roku ukończył studia i uzyskał dyplom z dziedziny kształcenia. W październiku tegoż roku rozpoczął pracę jako nauczyciel parafialny w Vohipeno. Przyświecało mu hasło *Ad maiorem Dei* (Na większą chwałę Boga). Oprócz pracy nauczyciela był również zaangażowany w życie parafii. Obdarzony był licznymi zdolnościami – miał piękny głos i był bardzo muzykalny. Był wyśmienitym muzykiem i cenionym piosenkarzem, jak również szefem chóru kościelnego. Łatwo uczył się języ-

ŚWIĘTA LUCIENA BOTOVASOA, MĘCZENNICA TERCJARZA FRANCISZKAŃSKIEGO



ków obcych, był poliglotą – oprócz języka malgaskiego znał również języki angielski, niemiecki, francuski, chiński (dzięki kontaktom z kupcami z Chin) oraz łacinę.

10 października 1930 roku ożenił się z Suzann Soazana w kościele parafialnym w Vohipeno, z którą miał ośmioro dzieci (troje z nich zmarło wkrótce w dzieciństwie).

W 1940 roku zetknął się z Regułą III Zakonu św. Franciszka, która stała się przedmiotem jego studiów i medytacji. Od razu dostrzegł w niej możliwość łączenia życia konsekrowanego, bliskiego mu duchowo, z małżeńskim i rodzinnym, które było jego codziennym udziałem. Urzeczony nową rzeczywistością duchową, która jeszcze bardziej pogłębiła jego życie wiarą, podjął życie według Reguły III Zakonu Franciszkańskiego. 8 grudnia 1944 roku został tercjarzem franciszkańskim. Odtąd prowadził życie w ubóstwie (pozostawił eleganckie ubrania i zadowolili się prostymi sandałami, koszulą i spodniami), w duchowości franciszkańskiej (zawsze radosny), ciągle się modlił (gdziekolwiek się udawał, zawsze miał różaniec w ręku), charakteryzując się głęboką pobożnością (wiele czasu spędzał codziennie na modlitwie, wstawał o północy, by się modlić, potem około czwartej udawał się do kościoła, pozostając tam aż do Mszy św.) i gorącym pragnieniem szerzenia Ewangelii. W środy i piątki pościł.

Jego praktyki pobożnościowe budziły nieraz rozdrażnienie żony, która będąc wierzącą, uważała je za nadmierne. Nie podobało jej się, że mąż obdarzony licznymi talentami, nie wykorzystuje ich, aby więcej zarobić. Obawiała się, że zostawi on rodzinę i zostanie zakonnikiem.

Po II wojnie światowej, w latach 1946–1947, na Madagaskarze, będącym kolonią francuską, zaczęły się rodzić dążenia niepodległościowe i uniezależnienia się od Francji. W regionie, w którym żył Lucien, w 1946 roku królem (Mpanjaka) został Tsimihoño z Klanu Ambohimananarivo, zwolennik grup niepodległościowych. Ich celem stali się misjonarze, głoszący obcą według nich religię (choć obecną tam od ponad stu lat), oraz miejscowi katolicy. Zaczęto ich prześladować, zabijać, podpalać i burzono kościoły itp. Także w Vohipeno wybuchły walki z Francuzami i doszło do aktów przemocy. 30 marca 1947 roku,



w Niedzielę Palmową, kościoły zostały spalone i rozpoczęto polowanie na chrześcijan. Ponieważ Lucjan wśród miejscowej ludności posiadał autorytet i zaufanie oraz znany był ze swej nieposzlakowanej uczciwości, dlatego początkowo namawiano go, aby stał się jednym z przywódców ruchu niepodległościowego (m.in. Partii Wydziedziczonych Madagaskaru, a później Demokratycznego Ruchu Odnowy Malgaskiej). On jednak stanowczo odrzucił te propozycje.

Król Tsimihoño, przekonawszy się, że Lucien nie zamierza przyłączyć się do zwolenników walki z Francuzami, zagroził, że gdy nie dostosuje się on do rozkazów, dokona mordu na całej jego rodzinie. Uknuł jednak plan sprowadzania go z powrotem do wioski. Lucjan nie wystraszył się gróźb (był nawet gotów umrzeć natychmiast), prosił jedynie o oszczędzenie jego rodziny. Jednak świadomy zaistniałej sytuacji powierzył żonę i dzieci swemu bratu, i wrócił do Vohipeno. 17 kwietnia 1947 roku, około godz. 21 jego brat Andre i dwóch kuzynów pod groźbą śmierci dokonało aresztowania Luciena. Przyprowadzony przed

króla Tsimihoño bez formalnego procesu został skazany na śmierć. Kiedy dotarł na miejsce egzekucji, uklęknął i został ścięty w czasie, gdy modlił się za swoich morderców. Jego ciało wrzucono do rzeki. Przed śmiercią przyszedł męczennik poprosił króla, aby się nawrócił i przyjął chrzest.

Proces beatyfikacyjny rozpoczęto na początku lat 60. XX wieku, ale po kilku latach go przerwano. Powrócono do niego dopiero we wrześniu 2011 roku. Prowadziła go diecezja Farafangana (na jej terenie leży Vohipeno) we współpracy z kapucynami. Zakończono go w kwietniu 2013 roku, a 2 maja 2017 roku Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych uznała śmierć 39-letniego Malgasza za męczeństwo, a 4 maja 2017 roku papież Franciszek podpisał dekret o męczeństwie Luciena Botovasoa.

Jego uroczyste wyniesie do chwały błogosławionych nastąpiło 15 kwietnia 2018 w Vohipeno (Madagaskar).

s. Maria

(za: www.ofmcap.org/pl;
www.vaticannews.va/pl)





RÓŻANIEC MISYJNY



Początki Żywego Różańca misyjnego sięgają 1826 roku. Założycielka Dzieła Rozkrzewiania Wiary, Paulina Jaricot, pragnęła, by modlitwa różańcowa wsparła dzieło ewangelizacji na całym świecie. Aprobata dla Żywego Różańca udzielił papież Grzegorz XVI.

Misyjne korzenie ŻR odkrył na nowo w latach 50. XX wieku ks. abp Fulton J. Sheen, dyrektor Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary w USA. Pragnął, aby wszyscy chrześcijanie modlili się w intencji całego Kościoła, dlatego każdy dziesiątek Różańca jest w innym kolorze i symbolizuje jeden z kontynentów:

- zielony – Afrykę – nawiązuje do zieleni afrykańskich lasów tropikalnych;
- czerwony – Amerykę – podkreśla kolor skóry Indian – rdzennych mieszkańców Ameryk;
- biały – Europę i Ojca Świętego – to kolor skóry Europejczyków;
- niebieski – Oceanie – symbolizuje Ocean Spokojny, na którym są liczne wyspy;
- żółty – Azję – przypomina ludy Azji – najliczniejsze w świecie.

Modlitwa na odpowiednim do koloru dziesiątku:

• **kolor czerwony**

Dziewico z Gwadalupe, Matko obu Ameryk, wstaw się u Pana, by napełnił głodem świętości cały lud Boży i wzbudził liczne powołania. Matko Pięknego Miłości, strzeż rodziny, by żyły w zgodzie, i błogosław wychowaniu dzieci i młodzieży.

• **kolor żółty**

Panie, wybrałeś sobie spośród narodów Azji wielu ludzi gotowych dla Ciebie na wszystko. Spraw, aby świadectwo ich życia wskazywało drogę ku Tobie. Niech Azja szuka Cię żarliwie i podąża za Twoim głosem. Niech ewangeliczne ziarno zapadnie głęboko w świadomość tych ludów i niech przyniesie obfity plon.

• **kolor zielony**

Boże, wejrzyj z miłością na młode Kościoły Afryki i spraw, aby coraz jaśniej widziały, że jesteś jedyną Drogą i Prawdą. Niech dzielą się tym przekonaniem ze swoimi siostrami i braćmi, którzy Cię jeszcze nie spotkali.

• **kolor niebieski**

Maryjo, dziękujemy Ci za miłość, którą ob-

darzasz swych synów i córki w Papui-Nowej Gwinei, dziękujemy za macierzyńską troskę o głosicieli Ewangelii Twego Syna w tym kraju. Zanosimy do Ciebie błagania o nowe powołania do kapłaństwa i życia zakonnego. Proś Pana żniwa, by posłał robotników do winnicy swojej

• **kolor biały**

Królowo Apostołów, Matko Jezusa Chrystusa, byłaś z Nim u początków Jego życia i Jego misji. Przygarnij do siebie narody Europy. Ojczy, spraw, by rodziny i społeczeństwa powróciły do swoich chrześcijańskich korzeni. Niech Kościół stanie się na nowo źródłem powołań misyjnych.

oprac. s. Grażyna Koloch
(za: portal misje.pl)

„Jednym ze skutecznych sposobów pomagania misjom jest modlitwa różańcowa. Kościół do niej nieustannie zaprasza, zwłaszcza w październiku. Rozważając tajemnice z życia Jezusa i Maryi, pamiętajmy o misjonarkach i misjonarzach, którzy na wszystkich kontynentach sieją ziarno Chrystusowej Ewangelii. Wspierajmy ich trud i poświęcenie modlitwą, pamiętając, że misje są sprawą wiary. Upraszajmy im moc Bożego błogosławieństwa i łaski. (...) Każdego dnia ofiarujmy Bogu przez pośrednictwo Maryi Królowej Różańca Świętego przynajmniej jeden dziesiątek Różańca w intencjach misji”.

bp Jerzy Mazur SVD,
przewodniczący KEP ds. Misji,
z: *Wstęp w: Różaniec za misje*
– rozważania,
Warszawa 2016, s. 3

Możliwości wpłat ogólnie na cel misyjny:

na konto:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
PKO BP o/K-ce nr 31 1020 2313 0000 3102 0175 1783

lub przekazem pocztowym na adres:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
o. Dymitr Żeglin OFM, ul. Panewnicka 76, 40-760 Katowice

z przeznaczeniem na szkołę w parafii Rafai:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
PKO BP o/K-ce nr 37 1020 2313 0000 3102 0023 8766



HISTORIA III ZAKONU FRANCISZKAŃSKIEGO W PARAFII ŚW. URBANA W WOLI

Według ewidencji spisanej w 1948 roku przez ks. proboszcza Antoniego Steuera, z parafii św. Urbana w Woli 22 osoby w latach 1881–1924 przystąpiły do III zakonu franciszkańskiego w różnych miejscowościach: Kętach, Krakowie, Panewnikach. Nie posiadamy żadnej dokumentacji z tego okresu (oprócz zapisów w księdze ewidencji), dlatego przyjęto, że III zakon franciszkański w Woli założono jako żywą pamiątkę misji parafialnych, przeprowadzonych przez franciszkanów o. Rajmunda i o. Ansgnrego z Panewnik, 13 czerwca 1948 roku. Dyrektorem został mianowany przez ministra prowincjalnego o. Antoniego Gawlikowskiego – proboszcz ks. Antoni Steuer.

Do nowicjatu wstąpiło 38 sióstr. Mieścięzne spotkania modlitewne z nauką księdza opiekuna wyznaczono na 1. niedzielę miesiąca połączone z nabożeństwem popołudniowym. W następnych latach wspólnota spotykała się co miesiąc w kościele.

W każdym roku siostry uczestniczyły w uroczystościach odpustowych w bazylice św. Ludwika Króla w Panewnikach, gdzie spotykały się z ojcami franciszkanami. Wybrano też przełożoną s. Annę Szromczyk i zastępcę s. Zofię Komraus.

Na zaproszenie ks. proboszcza Roberta Ryski 7 stycznia 1979 roku o. Florian Smolnik OFM głosił tak płomienne kazania powołaniowe, że do postulatów przystąpiło 20 sióstr i jeden brat, którzy profesję wieczystą złożyli 2 listopada 1980 roku w kościele parafialnym w Woli, a celebrazem był o. Florian. Wówczas wspólnota liczyła 94 członków – 93 siostry i 1 brata. Ojciec Florian przeprowadził też wizytację wspólnoty lokalnej i wybory (brak protokołu). Przełożoną została s. Marta Opołka, sekretarzem s. Jolanta Rozmus, skarbnikiem s. Jadwiga Urbańczyk. W spotkaniach miesięcznych uczestniczyło, mimo starszego wieku, średnio 60 osób.

Co roku 6–10 osób brało udział w rekolekcjach dla FZŚ u sióstr służebniczek NMP w Panewnikach. W latach 1981–2001 rada wspólnoty organizowała pielgrzymki do sanktuariów maryjnych, i nie tylko, w ca-



łej Polsce. Były to kilkudniowe pielgrzymki autokarowe, czego rezultatem było zwiedzenie i wspólna modlitwa w 68 miejscach świętych. Ponadto członkowie FZŚ w Woli uczestniczyli w spotkaniach całego regionu w bazylice panewnickiej, w Turzy Śl., ogólnopolskiej pielgrzymce na Jasną Górę.

Przełożonymi rady wspólnoty były: w latach 1980–1993 s. Marta Opołka, 1993–2001 s. Jolanta Rozmus, 2001–2012 s. Anna Kubiczko; od 2012 do nadal s. Łucja Krutak.

W październiku br. wspólnota będzie uroczystie świętować 70-lecie istnienia i działalności. Aktualnie liczymy 35 profesów wieczystych, w tym 2 braci oraz 2 siostry po profesji czasowej oraz 3 siostry w nowicjacie. Opiekunem duchowym naszej wspólnoty jest ks. proboszcz Henryk Aleksa. Wspólnota spotyka się na comiesięcznych spotkaniach w 1. niedzielę każdego miesiąca po nabożeństwie popołudniowym z relikwiami św. Franciszka i Litanią do św. Franciszka. Parafia posiada relikwie bł. Anieli Salawy i ku jej czci są odprawiane nabożeństwa 9. dnia każdego miesiąca. Relikwie św. Franciszka mamy dzięki staraniom neoprezbitera o. Rafała (syna radnej z naszej wspólnoty) od 2014 roku. Relikwie otoczone są szczególną czcią przez parafian i wspólnotę, ożywając i wzbogacając nasze życie religijne w duchowości naszych świętych patronów.

Wspólnota bierze udział w szkoleniach, dniach skupienia, spotkaniach w Panewnikach, Turzy Śl., Pszczynie. Wyjeżdżamy również na pielgrzymkę do Częstochowy. Opiekun duchowy ks. proboszcz Henryk Aleksa systematycznie co miesiąc w bardzo przystępny sposób przybliża nam Ewangelię, zasady życia w duchu rad ewangelicznych. Przypomina o konieczności stałej modlitwy i potrzebie ponownego uświadamiania sobie naszego franciszkańskiego powołania.

W niedzielę 27 maja br. kazania powołaniowe w naszej parafii głosił asystent regionalny o. Maksymilian Brylowski OFM. Po każdej Mszy św. siostry rozpraszają foldery o FZŚ. Ponadto jedną Mszę św. odprawił w intencji naszej wspólnoty i o nowe powołania. Po południu w kościele odbyło się spotkanie wspólnoty i zainteresowanych parafian, które prowadził o. Maksymilian. Spotkanie uświetniliśmy śpiewem pieśni do św. Franciszka oraz maryjnych. Po zakończeniu spotkania uczestniczyliśmy w nieszpiorach niedzielnych.

Było to radosne przeżycie dla całej parafii, a szczególnie dla członków wspólnoty FZŚ. Był to błogosławiony czas budzenia świadomości życia we franciszkańskiej wspólnocie.

s. Łucja, przełożona

Od numeru 2/2017 prezentujemy poszczególne wspólnoty z naszych regionów. Prosimy napisać historię wspólnoty (kiedy powstała, czy ma jakąś tradycję, ilu ma członków, jak wygląda jej życie, działanie w parafii), a do tekstu koniecznie dołączyć przynajmniej wspólną fotografię jej członków. W ten sposób poznamy się i pozostawimy po sobie ślad.

Wspólnoty z Regionu Katowickiego dostarczają materiały (tekst plus zdjęcie/zdjęcia oraz numer telefonu do kontaktu w przypadku niejasności czy wątpliwości) pocztą elektroniczną lub tradycyjną na adres Marii Pietyry (podany w stopce w starszych numerach). Na te adresy dostarczają swoje materiały również wspólnoty z Regionu Bielsko-Żywieckiego, natomiast wspólnoty: Regionu Rybnickiego swoje materiały przesyłają na adres e-mailowy s. Bogdany Fitał (bogdanafitał@wp.pl), a Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego do przełożonego regionalnego br. Mariana Garcorza.

30. ROCZNICA REAKTYWOWANIA WSPÓLNOTY FZŚ W WAPIENICY

W kościele parafialnym pw. św. Franciszka z Asyżu w Bielsku-Białej-Wapienicy zebrali się franciszkanie świeccy, aby uczestniczyć w Eucharystii z okazji 30. rocznicy reaktywowania wspólnoty FZŚ w tej parafii. Modliliśmy się o zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę św. Franciszka oraz za zmarłych tercjarzy, za FZŚ Regionu Bielsko-Żywieckiego, asystentów duchowych i opiekunów wspólnot, za chorych tercjarzy, a także o nowe powołania kapłańskie i zakonne. Przed Mszą św. odmówiliśmy modlitwę brewiarzową, którą poprowadziła s. Joanna Cieślak, zastępca przełożonej regionalnej. Mszę św. sprawowali o. Janusz Dziedzic OFM, asystent regionalny, i ks. proboszcz Jerzy Matoga, opiekun duchowy naszej wspólnoty. Na początku Mszy św. ks. proboszcz powitał o. Janusza, jak również wszystkich franciszkanów świeckich i parafian.

Homilię wygłosił o. Janusz, który powiedział m.in.: – Franciszek po spotkaniu z Chrystusem w kościółku San Damiano porzucił wszystko – wygodny tryb życia, piękne stroje, bez troskie spotkania z przyjaciółmi, i oddał się na służbę Bogu i bliż-

nim. Zawarł przymierze z Panią Biedą, czyli ubóstwem. W odosobnieniu ściśle łączył się z Chrystusem na modlitwie. Żył według Ewangelii, która była dla niego centrum życia. Z niej czerpał siłę i życiową mądrość. Szedł odważnie do przodu wytyczoną przez Chrystusa drogą, bo tylko Chrystus był dla niego drogą, prawdą i życiem. Franciszek cały czas był posłuszny natchnieniom Ducha Świętego, był Nim napelniony. Święty Franciszek, nasz duchowy ojciec, pozostawił nam testament, mianowicie: odebrał nam usprawiedliwienie się. Nie mówmy: nie mogę, nie chcę, nie potrafię. Nie usprawiedliwiamy się, ale idźmy odważnie wraz ze św. Franciszkiem wytyczoną przez Chrystusa drogą. Pragnieniem św. Franciszka było, aby jak najbardziej upodobnić się do swojego Mistrza i Pana – Jezusa Chrystusa.

Podczas Mszy św. profesję wieczystą złożyła s. Anna Wołowicz. Po zakończonej Eucharystii uczczono relikwie św. Franciszka i św. Klary przez ucałowanie.

Obecna przełożona naszej wspólnoty s. Genowefa Bilmon zaprosiła wszystkich na poczęstunek i braterskie rozmowy przy stole, podczas których wspomniano, że

dokładna data założenia naszej wspólnoty nie jest znana, gdyż nie była prowadzona księga wspólnoty. Tę założyła s. Helena Waszek, pełniąc obowiązki przełożonej w sumie przez 10 lat. Wspominaliśmy również nieżyjących już asystentów, opiekunów duchowych naszej wspólnoty: ks. Jana Jeżowicza, ks. prałata Józefa Śliżę oraz ówczesnych przełożonych: s. Annę Chromik i br. Jana Jagosza.

Czynimy starania, aby istniejące grono FZŚ w naszej parafii powiększać, zwłaszcza o ludzi młodych i zainteresowanych duchowością franciszkańską, których zapraszamy na nasze spotkania.

Z okazji naszego jubileuszu pragniemy serdecznie podziękować księdzu proboszczowi Jerzemu Matodze za opiekę, modlitwę, dobre rady i częsty udział w naszych spotkaniach oraz za wszelkie dobro czynione dla FZŚ, jak również starania, aby nasza parafia coraz bardziej była napelniona duchowo osobą św. Franciszka z Asyżu. Wszystkie sprawy powierzamy Bogu w Trójcy Jedynemu, Matce Najświętszej, naszemu patronowi św. Franciszkowi z Asyżu oraz św. Janowi Pawłowi II, patronowi FZŚ Regionu Bielsko-Żywieckiego, pokornie prosząc o dalszą opiekę nad naszą wspólnotą i całą parafią.

s. Barbara Jurasz

KAPITUŁA WE WSPÓLNOCIE FZŚ W GÓRKACH WIELKICH



W sobotę 7 kwietnia br., przed Niedzielą Bożego Miłosierdzia, we wspólnocie miejscowej FZŚ przy parafii Wszystkich Świętych w Górkach Wielkich odbyły się kapituła sprawozdawczo-wyborcza oraz wizytacja pastersko-braterska.

O godz. 9 o. Janusz Dziedzic OFM, asystent regionalny FZŚ Regionu Bielsko-Żywieckiego odprawił uroczystą Eucharystię, podczas której wygłosił homilię. Mszę św. zakończyły uczczenie relikwii św. Franciszka oraz krótka modlitwa dziękczynna.

Dalszą część spotkania, która odbyła się w sali na probostwie, rozpoczęto modlitwami z Rytuału oraz poświęceniem pokarmów na wspólne śniadanie wielkanocne. Przełożona wspólnoty miejscowej FZŚ s. Joanna Cieślak przywitała wszystkich gości: przełożoną regionalną s. Jadwigę Kafkę, asystenta regionalnego o. Janusza Dziedzica, ks. proboszcza Romana Berke, br. Mariana Krawca – skarbnika Regionu, wszystkie siostry i braci oraz sympatyków. Następnie przedstawiła sprawozdanie z działalności wspólnoty i finansowe (z powodu nieobecności skarbnika) za ostatnie 3 lata. Potem pod przewodnictwem przełożonej Regionu odbyły się wybory do rady wspólnoty. Po odśpiewaniu hymnu do Ducha Świętego i dokonaniu wszystkich formalności, wymaganych

do prawidłowego przeprowadzenia wyborów, odbyło się tajne głosowanie, w wyniku którego powołano nową radę wspólnoty. Przełożoną została ponownie s. Joanna Cieślak, zastępcą przełożonej s. Tamara Kisiała, sekretarzem (ponownie) s. Maria Wilczek, skarbnikiem s. Genowefa Dobosz, mistrzem formacji ponownie s. Stefania Radońska, radnymi ds. gospodarczych siostry Janina Ciemięła, Zofia Krześniak i Marta Jaworska.

Ojciec Janusz i s. Jadwiga pogratulowali nowo wybranej Radzie, życząc jednocześnie dalszego rozwoju wspólnoty, nowych powołań, codziennego życia Ewangelią, a także zachęcali do apostołowania w swoim środowisku i odważnego wypłynięcia na głębię. Przełożona s. Joanna podziękowała w imieniu wybranych i swoim własnym za okazane zaufanie i powierzenie wybranym poszczególnych funkcji w radzie wspólnoty. Wizytatorzy sprawdzili również wszystkie dokumenty wspólnoty wraz z kroniką, wyrażając swoje zadowolenie ze starannego prowadzenia wszystkich ksiąg.

Przewodnicząca kapituły s. Jadwiga zakończyła ten radosny dzień modlitwą z Rytuału, a o. Janusz udzielił wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

s. Maria Wilczek, sekretarz

REKOLEKCJE REGIONU LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKIEGO



Po raz 8. franciszkanie świeccy naszego Regionu przybyli do Ośrodka Caritas Diecezji Gliwickiej w Turzy k. Lisowa, by od 18 do 20 maja 2018 roku uczestniczyć w rekolekcjach franciszkańskich. Myślą przewodnią tegorocznych były słowa „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym” – temat Roku Duszpasterskiego w Polsce. Nauki głosił o. Hadrian Beck OFM. Rekolekcje przebiegały w obecności relikwii patronów kaplicy – św. Hiacynty i św. Franciszka, w której tercjarze uczestniczyli w Eucharystii, nabożeństwach, adoracji Najświętszego Sakramentu i słuchali także konferencji.

Rekolekcje rozpoczęliśmy w piątek o godz. 17.00 nabożeństwem majowym. Następnie po odśpiewaniu hymnu „Przybądź, Duchu Stworzycielu” i słowach powitania asystenta regionalnego o. Rufina Juraszka OFM uczestniczyliśmy w koncelebrewanej Mszy św. sprawowanej przez o. Hadriana i o. Rufina. W słowie Bożym o. Hadrian mówił o patronie dnia – św. Feliksie z Cantalice, kapucynie, który żył w latach 1515–1587. Przez 40 lat był kwestarzem w Rzymie, zwykłym zakonikiem. Słynął z prostoty i wielkiej dobroci. W jego pogrzebie uczestniczył papież Sykstus V i rzesze ludzi. Jest przykładem, że świętość można osiągnąć, wykonując proste czynności. W dalszej części zapowiedział, że w kolejnych homiliach i konferencjach przez przykłady z życia będzie przybliżał słowa profesji franciszkanina świeckiego i przekazywał wartości, jakimi mamy żyć.

Poprzez profesję poświęciliśmy się na służbę Bogu, przyrzekliśmy żyć Ewangelią Pana naszego, Jezusa Chrystusa, zachowując Regułę FZŚ, aby osiągnąć doskonałość chrześcijańskiej miłości – świętość. To nas zobowiązuje, by wymagać od siebie więcej. Nasza pobożność powinna być poparta przykładem własnego życia, aby ludzie widząc nasze dobre czyny, wielbili Boga. Udział

w Mszy św. będzie pełny poprzez naszą postawę, prawidłowe odpowiedzi i znaki, skupienie przy słuchaniu czytań, przyjęcie Pana Jezusa w Komunii św. Rekolekcionista omówił obrzędy Mszy św. i podał przykłady niewłaściwych zachowań tercjarzy podczas jej trwania, np. odmawianie Różańca lub przystąpienie w tym czasie do spowiedzi.

Brak w sercu miłości do Boga i ludzi jest wypaczeniem, jest źródłem grzechu. Krzywda, którą wyrządzamy, nie jest obojętna, ona rani i osłabia wspólnotę, otoczenie. Na przykład gdy gniewamy się lub mamy zły humor, to cierpią najbliżsi, gdy z lenistwa nie przychodzimy na miesięczne spotkanie wspólnoty, to ją raniemy i osłabiamy. Zło, jakie czynimy, ma określoną cenę. Ojciec Hadrian podał przykład – gdy kłamiemy, to powinniśmy mieć świadomość, że grzeszymy jako chrześcijanie i jako tercjarze, wtedy ciężar tego grzechu jest podwójny. Tak jest z każdym popełnionym przez nas grzechem. Nasze postępowanie może być także przyczyną niechęci do nas. Powinniśmy znaleźć u siebie te cechy, które są sprzeczne z miłością i pracować nad pozbyciem się ich. Święty Paweł w listach do chrześcijan uczy rachunku sumienia z braku miłości, np. List do Koryntian o „Prawdziwej miłości”. Im jesteśmy bardziej pobożni, tym lepszy czynimy rachunek sumienia. Droga do świętości to droga pokonywania swoich trudności. Drogowskazem są przykazania Boże, kościelne, miłości, Ośiem Błogosławieństw Chrystusa, uczynki miłosierdzia co do ciała i co do duszy, grzechy główne. Na tej drodze Eucharystia nas umacnia, a sakrament pokuty leczy nasze upadki.

Święty Franciszek żył Ewangelią dosłownie. My, jego naśladowcy, powinniśmy też ją znać i prosić o Dary Ducha Świętego, by nas przemieniała i byśmy mogli żyć zgodnie z wolą Ojca w niebie.

Program rekolekcji obejmował codzienną Mszę św. z homilią, sprawowaną przez o. Rufina i o. Hadriana w intencji Regionu. Tercjarze przygotowywali oprawę liturgii, słuchali konferencji, angażowali się w prowadzenie nabożeństw majowych, Różańca, Koronki do Miłosierdzia Bożego, śpiewu godzinek – w sobotę ku czci NMP, w niedzielę ku czci św. Franciszka. Była także adoracja Najświętszego Sakramentu i możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania. Nabożeństwa uświetniała piękna gra na gitarze niezastąpiona s. Urszula „Nutka”.

W sobotę u schyłku dnia spotkaliśmy się na wieczorze braterskim przy ognisku. Dojechali przedstawiciele wspólnoty z Kochanowic. Miłą niespodzianką była wizyta ks. Marcina Wojtczaka, ubiegłorocznego rekolekcionista, i proboszcza z Lisowa ks. Kazimierza Bartosika, który przyjechał z kaznodzieją odpustowym. Parafia w Lisowie jest pw. Matki Bożej Matki Kościoła i w niedzielę miała przeżywać swój odpust. Było to bardzo radosne spotkanie, zakończone Apelem Jasnogórskim i udzielonym przez kapłanów błogosławieństwem.

Oficjalne podziękowanie odbyło się w niedzielę po Mszy Świętej. W imieniu obecnych tercjarzy o. Hadrianowi za trud głoszenia rekolekcji, za przypomnienie i przybliżenie nam słów profesji, a o. Rufinowi za współudział w codziennej Eucharystii, podziękował przełożony regionalny br. Marian Garczorz.

Bogu niech będą dzięki za ten czas modlitwy, pouczeń, spotkania ze sobą w tym miejscu ciszy, zieleni i śpiewu ptaków. Owocami rekolekcji niech będzie nasza przemiana na wzór św. Franciszka, dla którego Chrystus był natchnieniem i centrum życia w odniesieniu do Boga i ludzi.

s. Jadwiga Bort

WIZYTACJA I KAPITUŁA WYBORCZA WE WSPÓLNOCIE PRZY PARAFII MB RÓŻAŃCOWEJ W MOSZCZENICY ŚL.

14 czerwca br. o godz. 9 uczestniczyliśmy we Mszy św. ku czci św. Franciszka w intencji członków FZŚ i ich rodzin, prosząc również o światło Ducha Świętego w wyborze nowej rady wspólnoty. Eucharystię celebrował o. Ernest Ogar OFM, asystent regionalny. Oprawę liturgiczną przygotowali członkowie wspólnoty miejscowej. Towarzyszyły nam relikwie św. Franciszka. Homilię wygłosił o. Ernest, który nawiązał w niej do Ewangelii i osoby św. Franciszka, bo jego życie było żywą Ewangelią, a pieczęcią tego są stygmaty. Człowiek powinien dbać o dobroć, miłość i pokój. Jeśli nasze serca będą przepełnione pokojem Chrystusa, to w ten sposób wypełniamy nasze chrześcijańskie powołanie. Tercjarze powinni być heroldami pokoju.

Po zakończeniu Mszy św. uczciliśmy relikwie św. Franciszka i udaliśmy się do domu

parafialnego, gdzie odbyła się wizytacja bratersko-pasterska oraz kapituła wyborcza. Obecni byli ks. proboszcz Andrzej Drabik, który jest opiekunem duchowym wspólnoty, i zaproszeni goście. Ojciec Ernest odmówił modlitwę z Rytuału FZŚ na rozpoczęcie spotkania. Zastępca przełożonej Regionu Rybnickiego br. Zygmunt Wolny i o. Ernest przeprowadzili wizytację. Następnie sekretarz i skarbnik wspólnoty złożyli sprawozdania z działalności kończącej się kadencji.

Przystąpiono do kapituły wyborczej, powołując sekretarza – s. Helenę Młyńczyk z Rady Regionu Rybnickiego i dwóch skrutatorów – br. Henryka Pajaka i br. Leszka Rudzika. W tajnym głosowaniu na 3-letnią kadencję zostali wybrani: • przełożony – br. Bronisław Drzeniek • zastępca przełożonego – br. Stanisław Cieślik • se-

kretarz – s. Aniela Drzeniek • skarbnik – s. Helena Piekar • mistrz formacji – s. Maria Tusińska. Po zakończonym głosowaniu br. Zygmunt Wolny zatwierdził wybór nowej rady, zaś osoby wybrane potwierdziły swą gotowość do pełnienia służby we FZŚ oraz złożyły przyrzeczenie pokornego i wiernego służenia swojej wspólnotie w duchu św. Franciszka. Nowo wybranej radzie złożono życzenia i gratulacje.

Serdecznie dziękujemy br. Engelbertowi Spandelowi za owocne pełnienie funkcji przełożonego poprzedniej kadencji i wszelkie dobro – „Bóg zapłać”. Dziękujemy wszystkim przybyłym za uczestnictwo i wspólne modlitwy. Na zakończenie o. Ernest udzielił wszystkim pasterskiego błogosławieństwa Bożego.

s. Aniela

ODESZLI DO DOMU OJCA Z FZŚ PRZY PARAFIACH:

MB Różańcowej w Katowicach-Zadolu

- s. Maria Morawiec, lat 85, we FZŚ 20 lat

MB Różańcowej w Moszczenicy

- s. Irena Grzonka, lat 79, we FZŚ 31 lat

Podwyższenia Krzyża Świętego

- s. Hildegarda Szymura, lat 79, we FZŚ 28 lat

NSPJ w Koszęcinie

- s. Stefania Luttmann, lat 85, we FZŚ 22 lata

św. Józefa Robotnika

w Katowicach-Józefowcu

- br. Władysław Aniszewski, lat 86, we FZŚ 8 lat

św. Ludwika i Wniebowzięcia NMP

w Katowicach-Panewnikach

- s. Róża Chrobok, lat 95, we FZŚ 34 lata

Wniebowzięcia NMP w Studzionce

- s. Hildegarda Spyra, lat 89, we FZŚ 20 lat
- s. Krystyna Gąska, lat 69, we FZŚ 9 lat
- s. Anna Janik, lat 81, we FZŚ 3 lata

*Wieczny odpoczynek
racz im dać Panie...*

100. URODZINY S. GERTRUDY KAZIMIERCZYK

W Woźnikach 15 marca 2018 roku w domu s. Gertrudy została odprawiona Msza św. z okazji jej 100. rocznicy urodzin i 25-lecia profesji we FZŚ. Eucharystię sprawowali ks. proboszcz Roman Pilorz, o. Feliks Rachwałik OFM, który wygłosił też słowo Boże, i o. Rufin Juraszek OFM. Obecni byli również rodzina, sąsiedzi i współsiostry ze wspólnoty. Po Mszy św. wszyscy obecni złożyli solenizantce serdeczne życzenia. Spotkanie zakończyliśmy przy braterskim stole i wspólną refleksją wraz z bratem



Marianem Kandzią, radnym ds. formacji, który też był obecny na tej uroczystości.

s. Halina, przełożona



NOWA WSPÓLNOTA FZŚ W REGIONIE RYBNICKIM

Na terenie nowo powstałej parafii MB Różańcowej w Rybniku-Niedobczycach mieszka 5 osób, które dotąd należały do wspólnoty FZŚ w Biertułwach. Podczas rozmów franciszkanów z ks. proboszczem Dariuszem Kreihsem padła propozycja, aby przy nowej parafii utworzyć nową wspólnotę franciszkanów świeckich.

Od kwietnia 2017 roku spotkania formacyjne odbywały się co miesiąc, w każdy II wtorek miesiąca o godz. 16 w kaplicy. Ksiądz proboszcz Dariusz Kreihse bardzo się zaangażował w tworzenie wspólnoty. Zaprosił on asystenta regionalnego o. Ernesta Ogara OFM, żeby wygłosił parafialne rekolekcje wielkopostne w duchu św. Franciszka. Informacje i zaproszenie dla parafian pojawiły się w gazetce parafialnej i ogłoszeniach parafialnych.

W styczniu 2018 roku na comiesięcznym spotkaniu padła propozycja, aby były odprowadzane co miesiąc Msze św. i modlitwy do św. Franciszka o powołania do FZŚ i za tych, którzy są w zakonie. Zakupiono figurę św. Franciszka i w lutym 2018 roku wystosowano prośbę do ks. abp. Wiktora Skworca i ministra prowincjalnego o. Antonina Brząkalika OFM z Katowic-Panewnik o erygowanie wspólnoty. W kwietniu w nowej parafii odbyła wizytacja ks. bp. Adama Wodarczyka. Wspólnota franciszkańska spotkała się z bp. Adamem, który życzył jej członkom błogosławieństwa Bożego, opieki św. Franciszka, oraz wiernego realizowania ideałów franciszkańskich.

5 maja br. o godz. 19 ksiądz proboszcz ogłosił otrzymanie Dekretu erygowania kanonicznego, potwierdzającego, że z dniem 26 kwietnia 2018 roku w parafii

MB Różańcowej powstała wspólnota FZŚ. Na ten dzień zaproszono asystenta regionalnego o. Ernesta Ogara OFM, aby odprawił Mszę św. w intencji nowej wspólnoty, prosząc Matkę Bożą o opiekę nad wspólnotami franciszkańskimi i parafiami. Po Mszy św. o. Ernest i ks. proboszcz Dariusz zostali zaproszeni na kolację do wspólnoty św. Franciszka.

Z kolei 22 maja br. odbyła się I kapituła wyborcza we wspólnocie. Rozpoczęto ją Mszą św. koncelebrowaną przez ks. proboszcza Dariusza i asystenta o. Ernesta. Po niej wspólnota i zaproszeni goście udali się na agapę i kapitułę do domu jednego z tercjarzy (ze względu na brak odpowiedniego pomieszczenia w nowej parafii). Kapitułę wyborczą przewodniczył zastępca przełożonej Regionu Rybnickiego br. Zygmunt Wolny. Asystent Regionu o. Ernest Ogar OFM rozpoczął celebrację kapituły według Rytuału. Uczestniczyło 4 członków uprawnionych do głosowania (jedna osoba była nieobecna z powodu choroby).

Wcześniej spośród gości powołano sekretarza kapituły – s. Helenę Młyńczyk, a także dwóch skrutatorów – s. Dorotę Chmieleńską i br. Pawła Chmieleńskiego. W jawnym głosowaniu wybrano Radę Wspólnoty w składzie: • przełożony – br. Izidor Chmieleński, • zastępca przełożonego – s. Zofia Wyżyńska, • sekretarz – s. Cecylia Chmieleńska, • skarbnik – s. Krystyna Ciszewska, • mistrz formacji – s. Cecylia Chmieleńska. Ksiądz proboszcz został opiekunem wspólnoty.

Po ogłoszeniu wyników odmówiono modlitwę według Rytuału, którą prowadził przewodniczący kapituły br. Zygmunt Wolny, który stwierdził prawomocność wyborów, a nowo wybrany przełożony wspólnoty br. Izidor podziękował wszystkim obecnym. Na pamiątkę I Kapituły wyborczej wykonano pamiątkowe zdjęcie wszystkich obecnych i Rady z o. Ernestem i ks. Dariuszem. Na zakończenie spotkania o. Ernest udzielił wszystkim błogosławieństwa.

s. Cecylia Chmieleńska

Wspólnota FZŚ zaprasza:

- Jeżeli chcesz żyć pięknie, mądrzej i bardziej świadomie, jeżeli chcesz poznać Chrystusa i Jego Ewangelię – FZŚ zaprasza cię.
- Włącz się do wspólnoty FZŚ, która pomoże ci głębiej odkryć Ewangelię i zastanowić się, co należałoby zmienić w swoim życiu, i pogłębić życie duchowe.

Spotkania odbywają się w II wtorek miesiąca w kaplicy MB Różańcowej o 17.00.



U MB FATIMSKIEJ W TURZY ŚLĄSKIEJ

W sobotę 19 maja br. franciszkanie świeccy z Regionów: Rybnickiego, Katowickiego, Bielsko-Żywieckiego i Lubliniecko-Tarnogórskiego – jak co roku – pielgrzymowali do Matki Bożej Fatimskiej w Turzy Śląskiej. Spotkanie rozpoczęło się o godz. 10 liturgią godzin, którą prowadzili przełożona Regionu Katowickiego s. Julia Niemiec i br. Izidor Chmieleński z Regionu Rybnickiego. Następnie odprawiona została Eucharystia pod przewodnictwem o. Gilberta Ciomperlika OFM z Rybnika, który również wygłosił homilię. Wraz z o. Gilbertem Mszę św. celebrowali o. Idzi Soroburski OFM z Chorzowa i ks. Marcin Matonóg z Tychów. Oprawę liturgiczną przygotowali



franciszkanie świeccy. Po Mszy św. było wystawienie Najświętszego Sakramentu i Litania do Matki Bożej, a na zakończenie błogosławieństwo. Odmówiono także



tajemnice radosne Różańca na drózkach wokół sanktuarium.

autor

Jezus, wisząc na krzyżu, rzekł do ucznia, którego miłował: „Oto Matka twoja”.

W ŚWIĘTO MATKI KOŚCIOŁA

W poniedziałek 21 maja br. franciszkanie świeccy pielgrzymowali do bazyliki panewnickiej, aby celebrować święto Matki Kościoła. Przełożona regionalna s. Julia Niemiec wraz z zastępcą s. Magdaleną Lipowicz przywitała asystenta narodowego o. Nikodema Sobczyńskiego OFM, prosząc o przewodniczenie Eucharystii i modlitwę w intencji FZŚ. Ojciec Maksymilian Bryłowski OFM, asystent regionalny, powitał gościa, kapłanów celebrujących Mszę św., poczty sztandarowe i wszystkich zgromadzonych.

Homilię wygłosił o. Nikodem. Powiedział m.in.: „To święto ma nam przypomnieć, że Maryja jest Matką Kościoła, a my Jej dziećmi oraz że Kościół jest naszą matką, a my jesteśmy ciałem Chrystusa. Chrystus wiszący na krzyżu przekazuje nam testament: »Oto Matka twoja«. Maryja jest Matką Kościoła i w sensie duchowym oznacza to, że jest Matką każdej osoby ochrzczonej. Każdy z nas ma w Jej macierzyńskim sercu szczególne miejsce. Ale czy mamy świadomość, że to ciepło macierzyńskiej opieki jest obecne w Kościele. Jakże często przychodzimy do świątyni, uczestniczymy w Eucharystii, a wychodząc, zapominamy, że jesteśmy Kościołem, że mamy nieść Chrystusa. Kościół mamy miłować i szanować. Nie docenimy wartości Kościoła, jeżeli nie pozwolimy, by Duch Świę-

ty w nas działał. Do tego prowadzi nas Maryja. Zesłanie Ducha Świętego to był ten moment zrozumienia dla uczniów, czym jest Jego dar i czym jest posłanie Jezusa Chrystusa, by głosić Dobrą Nowinę. Poświęcając Maryi siebie, sięgamy po tajemnice z Jej życia, by przez Jej pośrednictwo Panu Bogu wszystko oddawać”.

Po Mszy św. przełożona regionalna s. Julia Niemiec zaprosiła wszystkich na agapę. Wielkimi brawami przywitano gościa o. Nikodema, który zaapelował do franciszkanów świeckich, by czuli nie tylko odpowiedzialność za zakon, ale przede wszystkim by byli dumni z duchowego dziedzictwa św. Franciszka, z tej przynależności do zakonu i jednocześnie z tego, że przez złożoną profesję mają ogromny przywilej obecności Pana Boga w sercu, bo dla Niego była złożona profesja. Mają nieść Chrystusa, gdyż są heroldami Bożej miłości, jak mówi św. Franciszek.

W tej rodzinnej atmosferze szybko mijał czas. Do śpiewanych pieśni przygrywała s. Grażyna. Następnie przy grocie lurdzkiej odmówiono Różaniec, a o. Fryderyk Grzesiek OFM udzielił wszystkim błogosławieństwa.

s. Lidia Balcerek



REGION KATOWICKI

– KONKURS Z OKAZJI 40-LECIA OBECNEJ REGUŁY FZŚ

Zasady konkursu

Do wzięcia udziału w konkursie zapraszamy zarówno profesów wieczystych, jak i czasowych, nowicjuszy, postulików, a także sympatyków Franciszkańskiego Zakonu Świeckich.

Konkurs będzie się odbywał w trzech etapach:

I etap: Arkusze z pytaniami dostarczą do wspólnot okręgowi (pytania będą także zamieszczone w kwartalniku). Forma pisemna, pytania na podstawie: *Katechizmu Franciszkańskiego Zakonu Świeckich*. Formularze z odpowiedziami należy dostarczyć do drugiej soboty października br.

II etap: Odbywa się w okręgach. Okręgowi kontaktują się z braćmi i siostrami, którzy przeszli do II etapu (pytania na podstawie: *Katechizmu Franciszkańskiego Zakonu Świeckich*, *Napomnień* św. Franciszka). Będzie to test jednokrotnego wyboru. Arkusze z pytaniami dostarczą okręgowi. Odpowiedzi należy dostarczyć do 8 grudnia br.

III etap: Odbędzie się 27 grudnia 2018 r. w Katowicach-Panewnikach podczas spotkania braterskiego w formie ustnej. Każdy, kto prawidłowo odpowiedział na pytania z testu w etapie II, otrzyma 3 pytania.

Na zwycięzców czekają nagrody!

Komisja konkursowa:

Ojciec; s. Julia Niemiec, s. Maria Pietyra, s. Dorota Kucera, s. Ewa Ochman

Odpowiedzi proszę nadsyłać:

dorota.kucera@gmail.com

lub na adres:

Dorota Kucera

Karłowicza 44 a m 3

41-506 Chorzów

W razie jakichkolwiek pytań, proszę o kontakt:

515530314.

Formularze z odpowiedziami na pytania można również przekazać podczas comiesięcznego spotkania. Na każdym formularzu powinno być imię i nazwisko osoby udzielającej odpowiedzi, a także miejscowość i parafia, aby okręgowy mógł się skontaktować z osobą, która przejdzie do kolejnego etapu konkursu.

PYTANIA KONKURSOWE

1. Jak brzmi pełna nazwa FZŚ?
2. Jak nazywał się papież, który w 1978 r. zatwierdził regułę, która do tej pory obowiązuje?
3. W którym roku została zatwierdzona aktualna reguła?
4. W którym wieku powstała pierwsza oficjalna reguła (zatwierdził ją papież Mikołaj IV) dla FZŚ?
5. Który papież zatwierdził pierwszą regułę dla FZŚ?
6. W którym wieku powstała druga oficjalna reguła (zatwierdził ją papież Leon XIII) dla FZŚ?
7. Który papież zatwierdził drugą oficjalną regułę?
8. Czy były jakieś dokumenty, zanim powstała pierwsza oficjalna reguła? Jeżeli tak, to jakie?
9. Jaki był powód opracowania nowej reguły w 1978 r.?
10. Z ilu i jakich części składa się nowa reguła FZŚ?
11. Z jakiego dokumentu zaczerpnięto treść „Prologu”?
12. Jak brzmi pierwsza nazwa braci i siostr, dzisiejszego FZŚ?
13. Jaki jest najważniejszy temat, który omawiany jest w „Zachęcie do braci i siostr od pokuty”, a który znajduje się w Prologu obecnej reguły?
14. Wymień zakony, które tworzą Rodzinę Franciszkańską?
15. Jaki jest konieczny warunek przyjęcia do FZŚ?
16. Kto może być przyjęty do FZŚ?
17. Który ważny dokument określa warunki przyjęcia do FZŚ?
18. Do jakiej miłości dążą bracia i siostry, należąc do FZŚ?
19. Co przyrzekają franciszkanie świeccy w czasie profesji?
20. Jakie mamy zadanie względem Reguły FZŚ?
21. Co określa drugi rozdział Reguły FZŚ?
22. Co jest podstawą i fundamentem życia franciszkanina świeckiego?
23. Na czym polega życie franciszkanów świeckich?
24. W jaki sposób franciszkanin świecki może przejść w swoim życiu od Ewangelii do życia codziennego?
25. Kogo możemy spotkać w ludziach, Piśmie Świętym i Kościele?
26. Jakie przyrzeczenia odnawia franciszkanin świecki podczas profesji?
27. Na czym polega prawdziwe nawrócenie według Reguły FZŚ?
28. Jakie formy może przybierać modlitwa według Rytuału?
29. Co według Reguły oznacza całkowite posłuszeństwo?
30. O jakich trzech ważnych kwestiach mówi jeszcze Reguła?
31. W którym rozdziale Reguły możemy przeczytać o braterstwie, czystości i ubóstwie?
32. Jakie inne dokumenty posiada FZŚ poza Regułą?

VII DNI BRATERSKIE RYCERZY ŚW. FRANCISZKA – POLANKA WIELKA



Rycerze św. Franciszka udali się na dwa dni (23 i 24 czerwca) do Polanki Wielkiej, by spędzić ze sobą czas w pierwszy dzień wakacji – a był to najdłuższy dzień w roku z najkrótszą nocą, ale za to świętojańską. W autokarze zawiązaliśmy wspólnotę, później po przydzieleniu pokoi spotkaliśmy się na wspólnym śpiewie. Była „burza mózgów” – sami rzucaliśmy propozycje, jak spędzić czas podczas naszego spotkania. Były one następujące: przerwa na odpoczynek, impreza, cisza nocna, piłka nożna, tańce z muzyką, gra w chowanego, obiad, czas wolny, gry w krzeselkę, dwa ognie, karto-fla, bazy, szczura oraz podchody, teatr, kalam-bury, gimnastyka z piłkami – bitwa, spowiedź. Z 18 propozycji udało się zrealizować przez te dwa dni aż 13 z nich. Pierwszą z nich były lody, spacer i piłka. Spacerkiem udaliśmy się na boisko, a tam gra w nogę, były gole !!! i świetne obrony. Jak wróciliśmy, czekał na nas dobry obiad oraz trochę wolnego czasu oraz przygotowanie do Mszy św. (oprawa muzyczna, czytanie, psalm), którą odprawił br. Zbigniew. Wieczorem rozpaliliśmy ognisko i oczywiście było pieczenie kiełbasek. Wszystko zjedliśmy w stołówce, gdzie czekały jeszcze sałatki, owoce i słodycze. Przyszedł czas na kalam-bury, które sprawiły nam wiele radości i śmiechu. Następnie wyciszenie, wspólna modlitwa i spanko.

W niedzielę po modlitwie porannej i do-brym śniadanku chwila śpiewu przed Mszą św. z parafianami. W Eucharystii włączyliśmy się czytaniem lekcji i śpiewem psalmu, a homilię wygłosił br. Zbigniew. Po Mszy św. zaśpiewaliśmy jeszcze co nieco Bogu. Nadszedł czas na próbę spektaklu z Adą i jej mężem, świetne wskazówki i wchodzenie w role. Już czekał na nas dobry obiad. Zachciało nam się jeszcze gry w piłkę na boisku, ale w pół drogi zaskoczył nas deszcz, który przeczekaliśmy pod wiatą przystanku autobusowego. „Nie ma złego, co by na dobre nie wyszło”. Rodzice Karoliny pojechali w tym czasie samochodem po lody i na miejscu mieliśmy niespodziankę, za co im serdecznie dziękujemy. Nie chciało nam się wracać do domu, mimo że wieczorem był mecz Polska-Kolumbia. Dziękujemy s. Stasi i mamom, które pomogły w kuchni przygotowywać posiłki, księdzu proboszczowi Andrzejowi za serdeczne przyjęcie nas w ośrodku, Radzie Regionu Katowickiego za dofinansowanie przejazdu do Polanki Wielkiej. W Dniach Braterskich uczestniczyło 18 dzieci z Katowic-Podlesia, Ligoty, Rudy Śląskiej, Tychów, Mikołowa i Bierunia, siostry FZŚ, rodzice niektórych z dzieci.

VII DNI BRATERSKIE RYCERZY ŚW. FRANCISZKA, POLANKA WIELKA (23 I 24 CZERWCA BR.)



KAPITUŁA WYBORCZA
WE WSPÓLNOCIE PRZY PARAFII
WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
W GÓRKACH WIELKICH,
7.04.2018

WSPÓLNOTA U S. GERTRUDY
Z WOŹNIK
Z OKAZJI 100. URODZIN
I 25-LECIA PROFESJI WE FZŚ



NOWO POWSTAŁA WSPÓLNOTA PRZY PARAFII MB RÓŻAŃCOWEJ W RYBNIKU-NIEDOBCZYCACH

PODCZAS KAPITUŁY Z KSIĘDZEM PROBOSZCZEM I ASYSTENTEM REGIONALNYM
O. ERNESTEM OFM ORAZ Z BP. ADAMEM WODARCZYKIEM PODCZAS WIZYTACJI PARAFII.



**SPOTKANIE MIĘDZYREGIONALNE WSPÓLNOT FZŚ
U MB FATIMSKIEJ W TURZY ŚL., 19 MAJA BR.**



**REKOLEKCJE REGIONU LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKIEGO,
TURZA K. LISOWA, 18-20 MAJA BR.**



W ŚWIĘTO MATKI KOŚCIOŁA, PANEWNIKI, 21 MAJA BR.

